

# Fakty UMP

Nr 4-5  
(88-89)  
lipiec  
październik  
2009

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



*10 lat PTMR*

*Obóz ratowników medycznych*

*7 Program Ramowy UE*

# Inauguracja

## Oskar Pediatrii



**Zaszczytnym tytułem, który Polskie Towarzystwo Pediatryczne przyznawało dotychczas głównie lekarzom dziecięcym, może się dziś posługiwać także cały Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego, jako instytucja szczególnie zasłużona w pracy na rzecz dzieci.**

W czasie uroczystości otwarcia XXX Jubileuszowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich 25 czerwca 2009 wręczono prestiżowe nagrody towarzystwa, Oskary Polskiej Pediatrii. Jedną z dziesięciu osób, które odebrały statuetkę i dyplom z rąk prezesa PTP, prof. Alicji Chybickiej, był prof. Jacek Wysocki – tym razem nie jako pediatra, lecz jako rektor naszej uczelni. Dwukilogramową szklaną statuetkę w kształcie zbliżonym do odwróconego ściętego ostrosłupa zaprojektowano w roku 2008. Zarząd Główny PTP zgodził się wówczas z wnioskiem pani prezes, że osoby spoza towarzystwa, zasłużone dla opieki nad zdrowiem dzieci, zasługują na coś więcej niż tylko list gratulacyjny. Od momentu ustanowienia oskarów przyznano 25 takich nagród za wkład w rozwój polskiej pediatrii i opieki nad dzieckiem. Nasza uczelnia jest drugą wyróżnioną instytucją, po Fundacji Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę MATIO. Nagroda oraz towarzyszący jej dyplom są teraz wystawione na widok publiczny na honorowym miejscu. Można je oglądać w gablocie na terenie rektoratu UMP w Collegium Maius.

MKN

# SPIS



s. 7



s. 14



s. 22



s. 28

# TREŚCI



NA POCZĄTEK

## Wydarzenie

### Inauguracja roku akademickiego 2009/2010

Nie spoczniemy na laurach	4
Medycyna wobec współczesnej cywilizacji	7

## Nauka, dydaktyka, praktyka

Tylko nie pij...	10
W „rdzennoamerykańskiej” atmosferze	10
Dziesięciolecie w Poznaniu	12
Polsko-francuski doktorat po angielsku	13
Pożyteczny SPAM	14
Nowy oddział w Krześlicach	14
Skąd to naciśnienie?	15

## Współpraca

Zaimponowaliśmy hospicjami	16
Poznań – Halle 2009	18
Akustyka w audiologii i foniatrii	20

## Wyróżnienia i nagrody

### Życie studenckie

Summer school	21
A może by tak zostać onkologiem?	22
Całkiem inny świat	24
Jak dobrze jest się zmęczyć	25

## Pożegnanie

Dekada bez Elżbiety	27
---------------------	----

## Sport

Med-Cup 2009	28
Ruszaj nie tylko głową!	29

## Publikacje

	29
--	----

## Informacje

Zachęcamy do szczęśliwej siódemki	31
Nowe tytuły, stanowiska i stopnie naukowe	32
Na posiedzeniu Senatu	33

## Uniwersyteckie progi

Powiększamy campus	34
--------------------	----



Uroczystą galą w Auli Uniwersytetu Adama Mickiewicza 6 października 2009 rozpoczął się nowy rok akademicki. Naukę na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego rozpoczyna lub kontynuuje w tym roku osiem tysięcy studentów. Co będzie z nimi za kilka, kilkadziesiąt lat? Najprawdopodobniej część z nich dołączy do ponad tysięcznej dziś rzeszy tutejszych nauczycieli akademickich i będzie pracować na macierzystej uczelni. Być może będą wybitnymi praktykami, naukowcami i dydaktykami. Czy kolejne pokolenia będą o nich pamiętać? Czy będą pamiętać także o nas? Jesień sprzyja takim rozmyśleniom. Niedługo wszak listopad i tradycyjne odwiedzanie cmentarzy. Redakcja „Faktów” wraz ze Stowarzyszeniem Absolwentów Uniwersytetu Medycznego chcą stworzyć listę miejsc pochówku zasłużonych profesorów naszej uczelni, a także Wydziału Lekarskiego i Oddziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Zwracamy się do Państwa z gorącą prośbą o pomoc przy tworzeniu takiej listy. W tym roku akademickim będziemy obchodzić 90-lecie istnienia poznańskiego Wydziału Lekarskiego. Mamy nadzieję, że dzięki informacjom od Państwa obchody tej rocznicy nabiorą też praktycznego i spersonalizowanego charakteru, bo umożliwią wspomnienie i uczczenie konkretnych osób, dzięki którym – między innymi – nasza uczelnia zasłużenie cieszy się dobrą sławą.

Magdalena  
Knapowska-Niziołek

### Fakty UMP

Dwumiesięcznik informacyjny Nr 4-5 / 2009, Rok X, ISSN 1899-2978

**Redaktor naczelna:** Magdalena Knapowska-Niziołek

**Współpraca:** Katarzyna Surdyk, Kazimierz Fryś (foto), Exemplum (skład)

**Adres redakcji:** DS Aspiryńska, ul. Rokietnicka 6, 60-806 Poznań  
tel./fax.: 061 658 41 03, e-mail: fakty@ump.edu.pl

**Wydawca:** Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu  
ul. Fredry 10, 61-701 Poznań

**Druk:** Zakład Poligraficzny *Moś i Luczak*, Poznań

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 8 października 2009, nakład 800 egz.

(c) Copyright by Fakty UMP, UMP

Na okładce: Inauguracja nowego roku akademickiego w Auli UAM, 6 października 2009  
(fot. Kazimierz Fryś)

[www.ump.edu.pl](http://www.ump.edu.pl)

# Nie spoczniemy na laurach

**Tegoroczną inaugurację nowego roku akademickiego, która w rocznicowym roku powstania Uniwersytetu Poznańskiego odbyła się w Auli Uniwersyteckiej, poprowadził JM Magnificencja Rektor Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, prof. JACEK WYSOCKI.**

Wysoki Senacie, dostojni Goście, Panie, Panowie, drodzy Pracownicy i Studenci Uniwersytetu Medycznego, inauguracja roku akademickiego to najważniejsze święto w życiu każdej uczelni. Społeczność uniwersytecka cieszy się ze swoich sukcesów – tych indywidualnych i zbiorowych, świętuje przyjęcie do swojego grona nowych studentów i z entuzjazmem rozpoczyna nowy rok pracy, który każdego z nas – po obu stronach katedry w sali wykładowej – zbliża do realizacji życiowych planów. W tych radosnych i ważnych chwilach cieszymy się z obecności tak licznych gości i przyjaciół Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego.

## Ludzie największym bogactwem\*

Inauguracja roku akademickiego to okazja do zbiorowej refleksji nad przeszłością i przyszłością naszego uniwersytetu, nad tym, czego dokonaliśmy w minionym roku akademickim i co powinniśmy zrobić w nowym.



*Dla podkreślenia związku z macierzystym Uniwersytetem Poznańskim, tegoroczna inauguracja odbyła się w Auli UAM*

\*śródytęły pochodzą od redakcji

W maju tego roku świętowaliśmy wspólnie z bratnimi uczelniami Poznania 90-lecie powstania Wszechnicy Piastowskiej, której nadano rok później nazwę Uniwersytet Poznański. Tym samym obchodziliśmy jubileusz nauczania akademickiego w naszym mieście. Dla nas była to także okazja do przypomnienia historii naszej uczelni. Dlatego też dzisiaj, po dwóch latach przerwy, ponownie spotykamy się na inauguracji roku akademickiego w tym symbolicznym miejscu, w Auli UAM, aby podkreślić, że stąd się wywodzimy, że wspaniała przeszłość jest jednym ze źródeł naszych obecnych osiągnięć.

Dokonując krótkiego podsumowania minionego roku akademickiego możemy z dumą stwierdzić, że Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego odniósł szereg sukcesów, chociaż nie brak było poważnych zagrożeń. Naszym najważniejszym bogactwem są ludzie – kadra naukowa i studenci. Dzisiaj nasza uczelnia zatrudnia blisko 1300 nauczycieli akademickich, wśród których mamy 201 profesorów i 116 doktorów habilitowanych. W minionym roku siedem kolejnych osób odebrało tytuł profesora, a sześć uzyskało stanowisko profesora zwyczajnego.

O rozwoju kadry naukowej świadczy także 107 przewodów doktorskich i 14 habilitacyjnych, które pomyślnie zakończyły się w roku 2008/2009. Dwa przewody habilitacyjne ukończono po raz pierwszy w naszym kraju na Wydziale Nauk o Zdrowiu. Ważną inwestycją w przyszłość jest 191 słuchaczy Studium Doktoranckiego, z których część zasili w przyszłości naszą kadre naukową. Warto też wspomnieć, że 65 osób niezwiązanych bezpośrednio z naszą uczelnią przygotowuje swoje rozprawy doktorskie w ramach Studium Metodologii Badań Naukowych. Przed kilkoma dniami uzyskaliśmy dziewnie uprawnienie do nadawania stopnia doktora – tym razem w zakresie nauk o zdrowiu – a trzeba przypomnieć, że warunkiem zmiany nazwy naszej uczelni z Akademii na Uniwersytet było posiadanie sześciu uprawnień.

Jednym z najważniejszych owoców naszej pracy są absolwenci uczelni. Dlatego z radością chciałbym Państwa poinformować, że w minionym roku akademickim dyplomy naszej uczelni otrzymało 1794 licencjatów, magistrów i lekarzy.

Przybywa nam studentów. W nowym roku akademickim studiować będzie w naszej uczelni blisko 8000 studentów, wśród których 1054 uczyć się będzie w języku angielskim, co stało się już pewną specjalnością naszego uniwersytetu. W tej grupie dominuje młodzież ze Stanów Zjednoczonych, Norwegii, Tajwanu, Kanady i 20 innych krajów świata. Władze uczelni zdają sobie w pełni sprawę z tego, że w oparciu o obecną bazę nie możemy już dalej zwiększać liczby studentów, jeśli chcemy zachować wysoką jakość nauczania.

### Sukcesy, trudności i straty

Cieszymy się zdobyciem w minionym roku tytułu najlepszej uczelni medycznej w kraju, ale nie możemy spocząć na laurach. Analiza zapowiadanych zmian w ustawach dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki wskazuje, że w przyszłości środki na rozwój badań naukowych będą koncentrowane w wybranej grupie najlepszych uczelni. Dlatego stały nacisk na zwiększenie ilości i jakości dorobku naukowego jest niezbędny, jeśli chcemy zachować pozycję naszego uniwersytetu.

Ważnym kierunkiem rozwoju uczelni jest umiędzynarodowienie studiów. To nie tylko kształcenie w języku angielskim, ale także wymiana międzynarodowa. W minionym roku w ramach programu ERASMUS 59 naszych studentów kształciło się z zagranicą, a nowym roku wyjedzie ponad 70.

Z dumą obserwujemy osiągnięcia studenckiego ruchu naukowego i innych organizacji, które tworzą oblicze uniwersytetu i dają studentom możliwości osobistego rozwoju i aktywności społecznej. Nasi studenci nie tylko bardzo dobrze się uczą, ale także odnoszą sukcesy w sporcie, m.in. w koszykówce, tenisie ziemnym i piłce siatkowej plażowej kobiet, a także w piłce nożnej, tenisie ziemnym, biegach przełajowych i koszykówce mężczyzn. Wiele nagród zbiera chór naszego uniwersytetu, który uświetnia nasze uroczystości, ale także uczestniczy w licznych festiwalach; między innymi zdobył II nagrodę w Warszawie na Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym. Koncertuje także w wielu miejscach w kraju i na świecie.

Rozwój uczelni to także jej rozbudowa. Zakończono prace budowlane w nowej bibliotece, którą po zainstalowaniu niezbędnego wyposażenia oddamy do użytku w trakcie roku akademickiego. Wykonaliśmy szereg remontów w jednostkach dydaktyczno naukowych na kwotę ponad 7,5 miliona złotych,



Nowym doktorom habilitowanym rektor wręczył dyplomy



Jak kaže tradycja, studenci I roku złożyli uroczyste ślubowanie

bardzo intensywnie modernizujemy domy studenckie. Na terenie naszego kampusu widać już prace przy dwóch nowych obiektach – Centrum Biologii Medycznej, które powstaje dzięki środkom Unii Europejskiej oraz przy budowie nowego domu studenckiego, który jest niezbędny, jeśli chcemy zachować wysoką pozycję naszej uczelni w wymianie międzynarodowej. Szereg inwestycji realizują szpitale kliniczne. Między innymi kontynuujemy w Szpitalu Przemienienia Pańskiego przy ul. Szamarzewskiego budowę nowego pawilonu onkologicznego, do którego przeniosą się oddziały z ul. Łąkowej. Władze uczelni czynią wiele starań, aby znaleźć optymalne rozwiązanie trudnej sytuacji lokalowej Wydziału Farmaceutycznego. Pamiętając o wygasających umowach najmu, rozpoczęliśmy starania o budowę Zachodniego Centrum Chorób Serca i Naczyń.

Niestety w minionym roku borykaliśmy się także z wieloma trudnościami. Najważniejsze z nich to nieotrzymanie przyznanej już dotacji na poprawę stanu bazy dydaktycznej, znaczne zmniejszenie zaplanowanej dotacji na dokończenie budowy biblioteki oraz bulwersujący naszych pracowników problem braku podwyżki płac, którą otrzymały wszystkie uczelnie publiczne z wyjątkiem medycznych. Wysiłki wszystkich rektorów zmierzające do rozwiązania tego ostatniego problemu trwają i mam nadzieję, że zakończą się sukcesem.

Wielką stratą dla naszej uczelni była śmierć osób wiele zasłużonych dla Jej rozwoju. W minionym roku akademickim odeszli od nas na zawsze prof. UM Janusz Prokop, prof. Ewaryst Pawełczyk, dr Jan Rakowski, dr Regina Kabza-Klatt, prof. Józef Krawczak, dr Barbara Janus, prof. Irena Westfal, prof. Bohdan Drożdż, dr Dariusz Kmiecik i prof. Janusz Grądzki. Proszę o powstanie i uczczenie pamięci zmarłych chwilą milczenia i zadumy.

### Zdobytą wiedzę i rozwijaj się

Rozpoczynamy nowy rok akademicki w większym gronie – naukę w naszej uczelni rozpocznie 2379 nowych studentów kształcących się w języku polskim oraz 225 w języku angielskim, w tym po raz pierwszy realizujących w tym języku



Jedno ze studenckich wyróżnień wraz z tytułem *Amicus Studentium* otrzymał prof. Krzysztof Wiktorowicz

program PharmD oraz fizjoterapii. Chciałbym w tej chwili szczególnie gorąco powitać wśród nas koleżanki i kolegów, którzy dziś otrzymają indeks studenta Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego. Gratulujemy Wam sukcesu, gdyż aby zostać studentem naszej uczelni musieliście swoimi wynikami egzaminu maturalnego pokonać kilku lub kilkunastu kandydatów ubiegających się o to samo miejsce. Wybór wiodącej uczelni medycznej w kraju to dobra inwestycja w swoją przyszłość. Coraz więcej pracodawców zwraca uwagę na to, skąd pochodzi dyplom kandydata do pracy.

Życzę Wam, abyście od pierwszych dni swoich studiów czuli się dobrze wśród nas, abyście jak najlepiej wykorzystali czas pobytu na uczelni. Zdobywajcie szeroką wiedzę, ale dbajcie także o rozwój własnych zainteresowań, doskonalenie swojej osobowości i znalezienie przyjaciół na całe życie. Korzystajcie z możliwości uprawiania sportu, a także pamiętajcie o wielu interesujących wydarzeniach kulturalnych, które mają miejsce w naszym mieście.

Chciałbym teraz skierować kilka słów do naszych nowych studentów, którzy podejmują naukę w języku angielskim.

Dear students, ladies and gentlemen,

We are celebrating today the beginning of the new academic year. On this occasion I would like to welcome all of you to our university, particularly those who are just beginning their studies. We are very happy that you came from more than 25 countries all over the world to Poznań to complete your education. I am sure you will find at our university a very high level of teaching but also a lot of opportunities for your personal development.

You create a very important part of our community and you can influence our university life on many ways also presenting us your traditions, culture and customs. I hope you will take the opportunity to learn something about Poland, about our history and current development. Try to find time to visit the most interesting places in our country.

Your colleagues who got the diploma of Poznań University of Medical Sciences in the past have organized an alumni association. I hope they will share with you their experience and will offer you some support in your future career.

I wish all of you a very successful academic year.

### Pracujmy z Schopenhauerem

Inauguracja roku akademickiego to także okazja, aby podziękować wszystkim naszym przyjaciołom. W minionym roku akademickim staraliśmy się zacieśnić współpracę z miastem i regionem. W wielu obszarach uzyskaliśmy wsparcie i pomoc, przede wszystkim samorządu województwa wielkopolskiego, ale także Rady i Zarządu Miasta Stołecznego Poznania oraz Starostwa Powiatu Poznańskiego. Wszystkim Państwu z całego serca dziękujemy i prosimy o dalszą życzliwość. Dziękujemy także indywidualnym osobom, które pomagają nam w wypełnianiu naszych zadań, a wśród nich dyrektorom poznańskich i wielkopolskich placówek ochrony zdrowia oraz przedstawicielom samorządu zawodowego, którzy w różnym zakresie pomagają nam w kształceniu studentów – swoich przyszłych pracowników i członków. Będzie okazja w czasie dzisiejszej uroczystości, aby kilku osobom z tej grupy wręczyć Medale Uczelni.

Wybitny filozof niemiecki Arthur Schopenhauer napisał w jednym ze swoich dzieł: „Aby życie było mądre, najważniejsza jest dobrze pojęta troska, po części o naszą terażniejszość, po części o naszą przyszłość, tak aby jedno nie było przeszkodą dla drugiego.”

U progu nowego roku akademickiego życzę wszystkim pracownikom i studentom dobrze pojętej troski o terażniejszość i przyszłość. Niech Państwa osobiste osiągnięcia i sukcesy służą pomyślności uczelni.

**Panie, Panowie!**

**Rok akademicki 2009/2010 ogłaszam za otwarty.**

**Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit.**

# Medycyna wobec współczesnej cywilizacji

Do wygłoszenia tegorocznego wykładu inauguracyjnego został zaproszony prof. STANISŁAW CZEKALSKI, kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych UMP. Poniżej przedstawiamy streszczenie jego wystąpienia.



*Wykład prof. Czekalskiego wzbudził duże zainteresowanie słuchaczy, którzy w pewnym momencie brawami przerwali prelegentowi*

Encyklopedyczna definicja medycyny brzmi: „nauka o zdrowiu i chorobie człowieka oraz sztuka (umiejętność) zapobiegania chorobom i leczenia chorych”. W tak ujętej definicji występuje pewna hierarchia zakresów tej nauki: zdrowie przed chorobą i zapobieganie chorobom przed leczeniem chorych. Tymczasem problematyka zachowania zdrowia i profilaktyki chorób została zdominowana przez rozwój wiedzy o chorobach i postępy w leczeniu chorych.

Klasyfikując medycynę do podstawowych dziedzin nauki, zalicza się ją do nauk przyrodniczych, gdyż wykorzystuje ona zdobycze biologii, chemii, fizyki. Równocześnie medycynę kwalifikuje się jako naukę humanistyczną, gdyż tematem jej zainteresowań i wszelkich działań jest człowiek, a uściślając dobro, jakim jest zdrowie człowieka.

## Cywilizacja – pani na przyrodzie

Medycyna realizuje się czy spełnia swoje cele użytkowe w określonej cywilizacji. Cywilizację określa się jako stan rozwoju społeczeństwa w danym okresie historycznym, uwarunkowany stopniem opanowania przyrody przez człowieka. Stopień opanowania przyrody przez człowieka wyraża się przez ogół dóbr materialnych, środków i umiejętności produkcyjnych oraz instytucji społecznych.

Współczesna cywilizacja w Europie charakteryzuje się wysokim stopniem opanowania – ale jednocześnie zniszczenia – przyrody przez człowieka. Istnieje rozbudowana infrastruktura materialna,

nadprodukcja dóbr konsumpcyjnych, w tym przemysłowo przetworzonej żywności, działają rozwinięte środki i umiejętności produkcyjne, wzbogacane przez postęp techniczny, automatyzację, wdrażanie zdobyczy nauki. Rozbudowane zostały wielorakie instytucje społeczne. Postęp cywilizacyjny stworzył dobre warunki rozwoju medycyny, zapewniając wykorzystanie możliwości inwestycyjnych oraz zdobyczy nauki i techniki. Nastąpiła rozbudowa opieki medycznej i jej struktur, poszerzenie możliwości diagnostycznych, wprowadzono nowe leki i metody terapii. Często cytuje się wskaźniki postępu medycyny: przedłużenie średniego czasu życia ludzi, zmniejszenie śmiertelności noworodków czy zwalczenie lub ograniczenie wielu chorób zakaźnych.

## Przełamanie bariery śmierci

Przełomowym, choć obecnie spowszedniałym wydarzeniem w postępie terapii było przeprowadzenie w połowie XX wieku zabiegu hemodializy, czyli w popularnym ujęciu zastosowanie pierwszego na świecie sztucznego narządu, tzw. sztucznej nerki, który umożliwiał przeżycie pacjenta mimo zniszczenia nerek, narządu niezbędnego dla życia. Przy pomocy tego urządzenia przełamano barierę biologicznej, naturalnej śmierci.

Warto przypomnieć, że pierwszy zabieg hemodializy w Polsce został przeprowadzony w 1958 r. w II Klinice Chorób Wewnętrznych naszej Alma Mater, kierowanej przez prof. Jana Roguskiego. Byłem wówczas studentem medycyny, zafascynowała mnie idea szerokiego zastosowania sztucznych narządów i dlatego zostałem nefrologiem.

Wybór okazał się słuszny. W opinii czołowego polskiego internisty prof. Franciszka Kokota, nefrologia – nauka o nerkach – stała się „kołem zamachowym” rozwoju medycyny XX wieku. Nie tylko dzięki upowszechnieniu hemodializoterapii, ale również wprowadzeniu innych metod leczenia zastępujących czynność zniszczonych przez chorobę nerek, czyli terapii nerkozastępczej: dializoterapii otrzewnowej w latach 60-tych ubiegłego wieku i przeszczepień nerki. W 1954 r. przeprowadzono pierwszy na świecie przeszczep narządu unaczynionego – właśnie nerki pobranej od bliźniaka jednojajowego. Poszukiwanie metod zapobiegania odrzucaniu narządów przeszczepionych przyczyniło się do rozwoju immunologii, typowania tkankowego, wprowadzania leków immunosupresyjnych. Dzięki postępom w tych dziedzinach w 1961 r. przeprowadzono udane przeszczepy nerek od zmarłego, niespokrewnionego dawcy w USA, a w 1966 r. w Warszawie. Sukcesy te uitorowały drogę rozwoju transplantacji innych narządów i szerokiego zastosowania leczenia immunosupresyjnego.

## Kopie my pod sobą dolki kosztów

Upowszechnienie terapii nerkozastępczej spowodowało gwałtowny wzrost kosztów leczenia. Rok leczenia jednego pacjenta hemodializami kosztuje 66 000 USD, dializą otrzewnową – 41 000 USD a przeszczepieniem nerki – 40 000 USD w pierwszym roku po zabiegu, choć później nieco maleje.

Chorzy leczeni nerkozastępczo żyją coraz dłużej, np. w klinice, którą kieruję leczymy niektórych pacjentów już ponad 27 lat. W 2002 r. w USA koszt terapii nerkozastępczej oceniono na 25,2 miliardów USD, aż o 11,5% więcej niż w roku poprzedzającym. Ten postępujący wzrost kosztów leczenia zaniepokoił jedną z komisji Kongresu USA. Wezwanym nefrologom zadano pytanie: „Skąd się pojawili ci kosztowni pacjenci?”. Padła lapidarna odpowiedź: „Z cmentarza”. Ta odpowiedź uzmysłowiła decydom, że leczenie nerkozastępcze jest metodą kosztowną, ale chroniącą pacjentów przed nieuchronną śmiercią. Jednocześnie problem terapii nerkozastępczej odzwierciedla dobitnie konflikt między stałym postępowaniem medycyny w wielu dziedzinach a możliwościami finansowania coraz droższych metod leczenia. Konflikt ten wstrząsa ostatnio USA, a od lat istnieje w Polsce.

Dokonana w USA analiza przyczyn kwalifikowania chorych do leczenia nerkozastępczego ujawniła, że najczęściej – bo w ponad 40% przypadków – jest to zniszczenie nerek spo-

wodowane cukrzycą, a w ponad 30% przypadków niewydolność nerek ma związek z nadciśnieniem tętniczym. Również w Polsce od wielu lat cukrzyca jest najczęstszą przyczyną schyłkowej niewydolności nerek, a liczba chorych z niewydolnością nerek spowodowaną nadciśnieniem systematycznie wzrasta.

Jeden z czołowych nefrologów, prof. Eberhard Ritz już w 1999 r. stwierdził, że „cukrzycowa choroba nerek jest katastrofą medyczną o wymiarze światowym”, zarówno ze względu na koszty leczenia, jak i zwiększoną śmiertelność z przyczyn sercowo-naczyniowych. Co gorsza prognozy WHO przewidują prawie dwukrotny wzrost częstości występowania cukrzycy na świecie do roku 2025, głównie cukrzycy typu 2 związanej w 90% z otyłością. Ocenia się, że obecnie w USA otyłość występuje u 25%, a nadwaga u ponad 50% populacji. W Polsce – odpowiednio 19% i > 40%. Nadciśnienie tętnicze, w 50% związane z otyłością stwierdza się u 29% Polaków. Otyłość, cukrzyca typu 2, nadciśnienie tętnicze są ściśle związane z „nieodpowiednim stylem życia”. W nowszych encyklopediach pojawiło się hasło: „Choroby cywilizacyjne (choroby XXI wieku)”. Określono je jako choroby związane z ujemnymi skutkami życia w warunkach wysoko rozwiniętej cywilizacji, powodującymi małą aktywność fizyczną, nieracjonalne odżywianie się, stosowanie używek, narażenie na wpływy toksyczne. Bez krytyczne korzystanie z postępów cywilizacji stało się przyczyną wielu chorób.

## Jaskiniowcy na autostradzie

W 2000 r. opublikowano wstępny opis genomu człowieka. Z tej okazji prezydent Clinton i premier Blair wydali wspólne oświadczenie: „Bez wątplenia jest to najważniejsza, najbardziej cudowna mapa, którą rodzajowi ludzkiemu udało się stworzyć. Uczymy się języka, poprzez który Bóg stworzył świat. Zostajemy przeniknięci głębszym niż kiedykolwiek podziwem wobec złożoności, piękna i niezwykłości najświętszego daru Bożego”.

Genomem tym został obdarzony człowiek – ściślej gatunek *Homo sapiens sapiens*, według systematyki zoologicznej.



*Dobrobyt cywilizacyjny – siedzący tryb życia, wysokokaloryczna dieta – nie jest skrojony na miarę naszych genów*



Gatunek ten pojawił się na ziemi ok. 80-50 tysięcy lat temu i przez następnych kilkadziesiąt tysięcy lat trudził się łowiectwem i zbieractwem, przeżywając częściej okresy głodu niż ucztowania. Odkryci w Amazonii w połowie XX w. Indianie Yamomano prowadzą styl życia i żywią się tak jak ludzie paleolitu. Są szczupli, ich ciśnienie krwi jest „optymalne” a choroby cywilizacyjne są im obce.

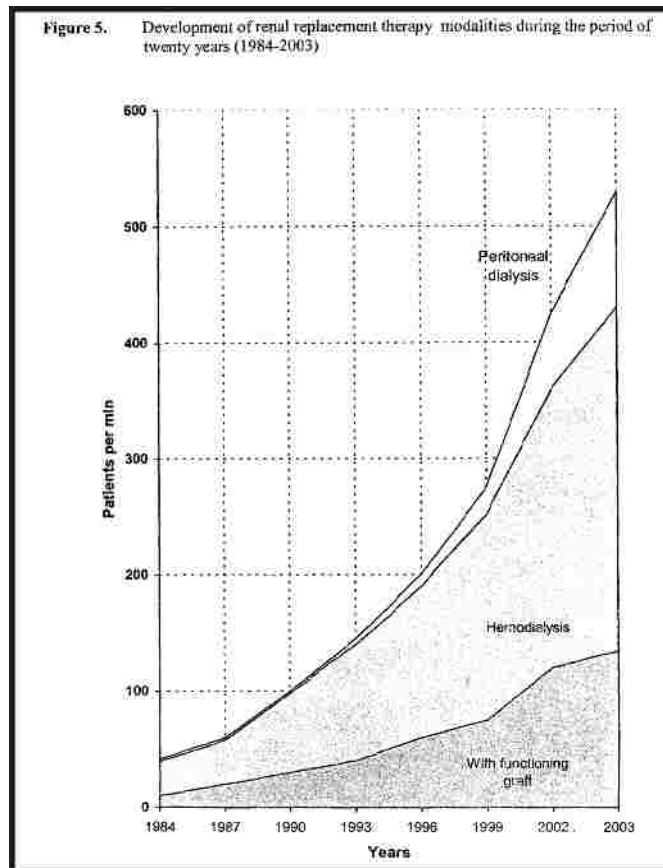
Tymczasem w Europie wzrost dobrobytu cywilizacyjnego przyspieszył gwałtownie w ostatnich stuleciach, powodując konflikt z genami odziedziczonymi po przodkach. S.B. Eaton w 1988 r. nazwał współczesnych ludzi jaskiniowcami na autostradzie, wskazując na szkodliwy wpływ siedzącego trybu życia, którego symbolem może być nadużywanie samochodu w skojarzeniu z dietą dostarczającą nadmiaru energii, łatwo przyswajalnych węglowodanów, tłuszczów, sodu przy niedoborze innych ważnych dla zdrowia składników. Niewłaściwy styl życia współczesnych ludzi jest główną przyczyną „epidemii” chorób cywilizacyjnych, pobudzających rozwój nowych, kosztownych metod diagnostyki i leczenia oraz wskazań do coraz powszechniejszego ich stosowania. To błędne koło staje się zagrożeniem dla budżetów państwowych. Racjonalną drogą postępowania jest zwalczanie epidemii chorób cywilizacyjnych, gdyż nieunikniony jest rozwój nowych, kosztownych metod leczenia dzięki postępowi wiedzy.

### Czy świadczeniodawca jest humanistą?

Reakcja instytucji społecznych i struktur państwowych na zagrożenie epidemią chorób cywilizacyjnych jest zróżnicowana. WHO bije na alarm, towarzystwa naukowe prowadzą edukację lekarzy i akcentują znaczenie profilaktyki. Na uczelniach medycznych problem profilaktyki powinien stać się wyzwaniem dla wydziałów nauk o zdrowiu. Nauki o zdrowiu zostały ostatnio uznane za odrębną dziedzinę nauk medycznych, co akcentuje ich znaczenie.

Ministerstwo Zdrowia utknęło w zmieniających się projektach reform i w biurokracji, nie wprowadzając skutecznych programów profilaktycznych. Instytucja nosząca eufemiczną nazwę Narodowy Fundusz Zdrowia zajmuje się w istocie dystrybucją, kontraktowaniem i rozliczaniem świadczeń medycznych w postaci procedur, które mają być udzielane przez świadczeniodawców świadczeniobiorcom. Określenie „świadczeniodawca” zastąpiło pojęcie szpital lub lekarz, a „świadczeniobiorca” to chory albo pacjent. Lekarze brytyjscy zwrócili się do odpowiednich instytucji z zapytaniem, „dlaczego nie można używać pojęć „chory” lub „pacjent”?”. Otrzymali odpowiedź, że pojęcia te mogą „stygmatyzować” osoby wymagające świadczeń medycznych, co mogłoby naruszać ich dobra osobiste. Na szczęście językoznawcy brytyjscy uznali, że nie jest to prawda.

W Polsce nadal jako świadczeniodawcy realizujemy procedury u świadczeniobiorców. To wątpliwe osiągnięcie „cywilizacyjne” ogranicza wypełnianie takiej roli lekarza, jaką wskazywał pierwszy rektor Uniwersytetu Poznańskiego, Heliodor Świecicki: „Lekarz nie powinien być tylko profesjonalistą, ale i humanistą, widzącym w pacjencie nie przypadek a człowieka”. Coraz trudniej być dobrym lekarzem w XXI wieku, nie pozwalając się sprowadzić tylko do roli świadczeniodawcy



*Liczba chorych poddawanych dializom lub żyjących z przeszczepioną nerką wzrosła w latach 1984-2003 z 50 do ponad 500 na milion*

procedur medycznych. Dodatkowo środki masowego przekazu częściej reklamują konsumpcyjny niż prozdrowotny styl życia, propagują złe wzorce żywieniowe, działania „uzdrowicieli”, stosowanie leków dostępnych bez recepty. Tymczasem, aby sprostać wyzwaniom współczesnej medycyny konieczna jest wszechstronna, masowa edukacja prozdrowotna, promowanie profilaktyki chorób i wczesnych interwencji leczniczych, wdrażanie zdobyczy nauki nie tylko w terapii stanów krytycznych, ale głównie w profilaktyce oraz merytoryczna przemiana instytucji ochrony zdrowia i racjonalne wsparcie ze strony środków masowego przekazu.

### Spójrzmy na siebie

Rozpoczynając nowy rok akademicki wypada jeszcze wspomnieć, że medycyna jest nauką, która w aspekcie aksjologicznym powinna dążyć do prawdy – o życiu i jego świętości, o zdrowiu i jego ochronie, o chorobach, ich przyczynach i wczesnym, skutecznym leczeniu, w odniesieniu do człowieka – czyli również do każdego z nas. Warto się zastanowić, czy poddani presji konsumpcyjnej cywilizacji XXI wieku nie narażamy w wielu aspektach naszych działań – w tym ucząc się czy pracując – tego wspaniałego daru Boga, jak to określili Clinton i Blair, który sprawił, że mogliśmy się stać istotami „podwójnie rozumnymi” – *Homo sapiens sapiens*. Czy będziemy potrafili udowodnić, że tego miana jesteśmy godni? ●

# Tylko nie pij...

**Międzynarodowe Sympozjum Naukowe „Wpływ alkoholu na rozwój dziecka – obraz kliniczny i problemy diagnostyczne u dzieci z alkoholowym zespołem płodowym (FAS)” odbyło się 7 września 2009 w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym UMP.**

Organizatorami konferencji byli: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (dyrektor: Krzysztof Brzoska), Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania (zastępca dyrektora Elżbieta Dybowska oraz Karolina Tonder-Kryś i Magdalena Kołpowska) i Zakład Higieny Katedry Medycyny Społecznej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu (Aneta Klimberg, Jerzy T. Marcinkowski).

Sympozjum na temat płodowego zespołu alkoholowego (FAS) wpisało się w zainicjowaną przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Zakład Higieny UMP ogólnopolską kampanię edukacyjną pod hasłem „Cięża bez alkoholu”. Patronat honorowy nad przedsięwzięciem objęła minister zdrowia Ewa Kopacz oraz prezydent miasta Poznania Ryszard Grobelny, a patronat naukowy rektor Uni-



Gośćmi sympozjum byli czołowi badacze problematyki FAS ze Stanów Zjednoczonych i Polski

wersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu prof. Jacek Wysocki oraz prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Perinatalnej prof. Jan Wilczyński.

Celem sympozjum było przekonanie środowiska lekarzy, położnych i pielęgniarek do informowania kobiet spodziewających się dziecka o zagrożeniach wynikających z picia alkoholu w ciąży – w szczególności o zaburzeniach rozwojowych płodu wywołanych alkoholem oraz zachęcania kobiet do zachowania całkowitej abstynencji w tym okresie.

Wykładowcami byli pionierscy i czołowi badacze tej problematyki, o ustalonej światowej renomie: ze Stanów Zjednoczonych dr Kenneth R. Warren z National Institute on Alcohol Abuse and Alcoholism (NIAAA), dr Edward P. Riley z Katedry Psychologii kalifornijskiego San Diego State University, dr Robert A. Zucker z University of Michigan Addiction Research Center, dr Kenneth L. Jones z Katedry Pediatrii na University of California w San Diego oraz z Polski prof. Andrzej Urbanik z Katedry Radiologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i mgr Teresa Jadczyk-Szumilo, psycholog, pedagog i terapeuta neurorozwoju, ekspert PARPA.

Problem FAS narasta, szczególnie w państwach wysoko rozwiniętych oraz – co zapewne zaskoczy wielu – u dzieci kobiet z wyższym wykształceniem. Sympozjum spotkało się z dużym zainteresowaniem środków masowego przekazu, w tym telewizji (TVP Poznań – „Teleskop”, Telewizja WTK); w trakcie sympozjum odbyła się konferencja prasowa. Cieszy fakt, że w prasie ukazały się artykuły dobrze odzwierciedlające główne przesłanie sympozjum: „Cięża wyklucza picie” („Głos Wielkopolski”), „Lampka wina [w ciąży] szkodzi” („Gazeta Wyborcza”).

prof. Jerzy T. Marcinkowski

## W „rdzennoamerykańskiej” atmosferze

**Pod hasłem „Między profilaktyką a medycyną kliniczną” w dniach 9-11 września 2009 odbyła się w Poznaniu kolejna edycja międzynarodowej konferencji naukowej „Dni Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego”.**

Konferencja pod honorowym patronatem minister zdrowia dr Ewy Kopacz i rektora Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu prof. Jacka Wysockiego została zorganizowana przez Zakład Higieny Katedry Medy-

cyny Społecznej UMP, Polskie Towarzystwo Higieniczne (oddział poznański i Zarząd Główny w Warszawie) oraz Polskie Towarzystwo Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego (Zarząd Główny w Lublinie). Przewodniczącą komi-

tetu organizacyjnego była dr Aneta Klimberg, mająca bardzo duże doświadczenie w organizowaniu konferencji naukowych. Ponadto w Komitecie organizacyjnym działali: dr Ewa Ulatowska-Szostak, dr Anna Ciesielska, p. Edyta Kaminiarz i p. Lidia Pawlaczyk. W Komitecie naukowym współprowadzili: prof. UM Jerzy T. Marcinkowski (Poznań) i prof. Leszek Wdowiak (Lublin).

Słowo wstępne wygłosili: wicemarszałek województwa wielkopolskiego Krystyna Poślednia, wicewojewoda wielkopolski Przemysław Pacia, dyrektor Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Publicznego dr Maria Stachowska oraz prof. Zygmunt Przybylski – rektor Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu, na terenie której (w dawnym kinie „Olimpia” u zbiegu ulic Matejki i Grunwaldzkiej) odbywały się obrady.

W sesji plenarnej referaty wygłosili m.in. dr Leszek Sikorski – dyrektor Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia („Systemy informatyczne w ochronie zdrowia”) i prof. Jacek Wysocki („Szczepienia przeciwko rotawirusom”).

### Spotkanie z ludem Cree

Pierwszy dzień kończyło ponad dwugodzinne, bardzo ciekawe wystąpienie Alice Reid – szefowej the Bigstone Health Commission kanadyjskiego narodu Bigstone Cree i dr Stana Mlynczaka z Kanady, którzy przedstawili „Skutki zdrowotne kolonizacji wśród rdzennej ludności Ameryki Północnej”.

Rdzenna ludność Ameryki Północnej, jak wiele innych społeczeństw i kultur w historii ludzkości, była wystawiona na brutalną kolonizację. Jej kultura została prawie całkowicie zniszczona. Najeźdźcy z Europy zaludniali Amerykę Północną od połowy ubiegłego tysiąclecia. Inwazja ta silnie wpłynęła na życie tubylców i poza innymi problemami poważnie pogorszyła ich stan zdrowia. Przybysze przywlekli różne drobno-ustroje, które rozpowszechniły się w naturze i spowodowały zagładę sporej części rdzennej ludności. Siłowe niszczenie oryginalnej kultury skutkowało destrukcyjnymi zmianami w ogólnym stanie zdrowia, zdrowiu psychicznym, a także życiu społecznym i rodzinnym. W konsekwencji tradycyjne wierzenia, języki, tożsamość i historia lokalnych ludów (które – wbrew naszym przyzwyczajeniom – w większości nie chcą być nazywane Indianami czy Eskimosami) zostały poważnie zniszczone. Szacuje się, że od czasu przybycia Europejczyków



Kazimierz Fryś

Alice Reid przedstawia zasady nauczania medycyny nawiązujące do tradycji rdzennej ludności Ameryki Północnej

do Nowego Świata ich działania doprowadziły do śmierci 90% tubylczej populacji kontynentalnej. Wydaje się, że działania kolonizatorów były ściśle zaplanowane w celu eliminacji tubylców z życia społecznego, poprzez zamknięcie ich w rezerwach. Dodatkowo do niedawna ludzie ci nie mieli równych praw z populacją najeźdźców. Konsekwencje w zdrowiu psychicznym obejmowały i nadal obejmują problemy i symptomy związane z urazami psychicznymi a często też utratą tożsamości i oryginalnej duchowości. Do problemów tych należą zaburzenia afektywne, uzależnienia, dramatyczny wzrost liczby samobójstw, przemoc w rodzinie i inne. Ostatnio rdzenna ludność zaczęła powracać do swego dziedzictwa i duchowości w celu zaleczenia tragicznych ran przeszłości.

### Czytajcie PHiE

„Dni Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego”, odbywające się co roku w innym regionie Polski (w Poznaniu dotychczas w 2003 i 2006 roku), charakteryzują się zawsze bardzo szerokim zakresem tematycznym. Obrazuje to fakt, że w drugim dniu konferencji odbyło się aż 19 sesji tematycznych: Zdrowie, zachowania zdrowotne, nierówności w zdrowiu; Problemy alkoholizmu; Styl życia; Żywność, żywienie, otyłość; Programy profilaktyczne; Jakość życia; Jakość snu; Wypadki komunikacyjne u osób w wieku podeszłym; Zagrożenia środowiskowe; Zagrożenia zawodowe; Niepełnosprawność, niezdolność do pracy, orzecznictwo rentowe; Onkologia: profilaktyka, leczenie, opieka onkologiczna; Narządy zmysłów: profilaktyka, leczenie; Pediatria społeczna; Funkcjonowanie systemu opieki zdrowotnej; Problemy opieki w chorobach przewlekłych; Jakość usług, satysfakcja pacjenta; Studia na uniwersytetach medycznych, personel medyczny, specjalizacje oraz Bioetyka i zagadnienia pokrewne.



Kazimierz Fryś

Uczestnicy „Dni Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego – Poznań 2009”



Alice Reid wręcza upominek Anecie Klimberg;  
z tyłu Jerzy T. Marcinkowski

W ramach sesji na temat narządów zmysłów przedstawiono referat szwedzkiego synpedagoga (rehabilitanta narządu wzroku) Anny Edbom-Kolarz pt. „Szwedzki model rehabilitacji osób starszych z niedowidzeniem spowodowanym zwyrodnieniem plamki żółtej”, interesujący szczególnie dla okulistów.

W trzecim, ostatnim dniu konferencji odbyły się kolejno trzy rundy obrad okrągłego stołu: „Zakażenia szpitalne” (moderatorzy: lek. med. Mariusz Stawiński i mgr Anna Łyczyńska), „Płodowy zespół alkoholowy – FAS” (moderator: dr Teresa Kobrańska) i „Terapia manualna” (moderator: dr Andrzej Rakowski).

Streszczenia wszystkich referatów ukazały się w suplemencie kwartalnika „Problemy Higieny i Epidemiologii” – organie Polskiego Towarzystwa Higienicznego. Kwartalnik ten jest dostępny także bezpłatnie w wersji on line pod adresem [www.phie.pl](http://www.phie.pl) i dlatego zachęcamy wszystkich zainteresowanych do obejrzenia tej strony internetowej. Pełne teksty wystąpień na konferencji będą zamieszczane sukcesywnie w tymże kwartalniku.

prof. Jerzy T. Marcinkowski

## Dziesięciolecie w Poznaniu

W dniach 3-5 września 2009 odbył się w Poznaniu VII Zjazd Polskiego Towarzystwa Medycyny Rodzinnej (zał. 1999), w którym uczestniczyło ponad 2000 lekarzy pracujących w podstawowej opiece zdrowotnej w różnych regionach Polski.



Zjazd otworzyła  
prof. Wanda Horst-Sikorska

Patronat naukowy nad zjazdem objął rektor Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, prof. Jacek Wysocki. Organizacją zjazdu zajęli się zespół pracowników Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej UMP, kierowany przez prof. Wandę Horst-Sikorską. W skład zespołu organizacyjnego weszły następujące osoby: mgr psychologii Nadia Bryl, lek. med. Lilianna Celczyńska-Bajew, mgr psychologii Sebastian Dąbrowski, dr Joanna Dytfeld, lek. med. Karolina Gazdecka-

Szpecht, mgr Anna Glinka, lek. med. Ewelina Gowin, dr Magdalena Ignaszak-Szczepaniak, dr Michalina Marcinkowska, mgr Anna Marszałek, Ewa Nawrat, lek. med. Wojciech Nosowicz, dr Anna Wawrzyniak.

### Sale były pełne

Obrady odbyły się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Podczas trzech dni zjazdu przedstawiono ponad 80 wykładów i 140 doniesień plakatowych. Udział w obradach wzięło m.in. 4 konsultantów krajowych oraz 22 konsultantów

wojewódzkich. Ciekawy i ambitny program naukowy – wzbogacony w sesje warsztatowe, umożliwiające lekarzom bezpośredni kontakt z ekspertem – spotkał się z dużym uznaniem ze strony uczestników zjazdu. Potwierdziła to wysoka frekwencja. Wykładowcy – wybitni specjaliści różnych dziedzin medycyny, zaprezentowali wystąpienia dotyczące najaktualniejszych zagadnień z zakresu diagnostyki i terapii wielu jednostek chorobowych, spotykanych w codziennej praktyce lekarza rodzinnego. Inną formą zajęć edukacyjnych były sesje warsztatowe, poświęcone częstym problemom codziennej praktyki: interpretacji zapisu ekg, opiece nad pacjentem po udarze, modyfikacji leczenia w cukrzycy, analizie wyników spirometrii i bólom kręgosłupa, w tym leczeniu osteoporozy. Podjęto także ważny temat profilaktyki wypalenia zawodowego oraz zagadnienia związane z zarządzaniem praktyką lekarza rodzinnego. Wypełnione sale wykładowe i warsztatowe oraz żywe dyskusje wskazywały na duże zainteresowanie tematyką i pozytywny odbiór zjazdu.

### Poprawa usług, goście i atrakcje

Wśród licznych stoisk firm farmaceutycznych znalazło się stoisko projektu PIUPOZ (Poprawa jakości usług w podstawowej opiece zdrowotnej w Wielkopolsce – [www.piupoz.ump.edu.pl](http://www.piupoz.ump.edu.pl)), realizowanego przez zespół Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej UMP. Uczestnicy zjazdu mieli okazję zapoznać się z założeniami projektu, przyjrzeć dokumentacji fotograficznej wcześniejszych edycji szkoleń prowadzonych w jego ramach oraz zarezerwować termin w ostatniej, trzeciej edycji.

Z niezmierną radością przywitano panią prof. Teresę Paulikowską, kierownika Studiów Przeddyplomowych z University of Warwick (UK) oraz prezesa Europejskiego Towarzystwa Lekarzy Rodzinnych (WONCA) Chrisa van Weela, którzy wzbogacili program naukowy zjazdu o dwa interesujące wykłady.

Wielu niezapomnianych wrażeń artystycznych dostarczył uczestnikom występ grupy wokalne Audiofeels, który brawurowo wykonał przeboje światowej muzyki rozrywkowej we własnej aranżacji, wzbudzając zachwyty widowni. Bankiet z

show muzycznym „Zaczarowany świat musicali”, który organizatorzy zaproponowali w ramach opłaty zjazdowej, zgromadził liczną grupę uczestników. Wszyscy do późnych godzin nocnych bawili się przy dźwiękach muzyki.

Uczestnicy zwrócili uwagę na aspekt praktyczny wykładów i dobrą organizację zjazdu. Organizatorzy wyrażają nadzieję, że udział w kongresie przyczynił się do podniesienia kwalifikacji specjalistów medycyny rodzinnej.

prof. Wanda Horst-Sikorska

## Polsko-francuski doktorat po angielsku

**W piątek 10 lipca 2009 w godzinach popołudniowych, kiedy większość społeczności akademickiej korzystała z uroków gorącego lata, w Collegium prof. Chmiela miała miejsce niecodzienna obrona rozprawy doktorskiej.**

Bohaterką tego wydarzenia była mgr Eliza Główka, która jako pierwsza w historii Wydziału Farmaceutycznego, w lipcu 2005 roku rozpoczęła Studia Doktoranckie w systemie *co-tutelle* na naszej uczelni oraz na Uniwersytecie Henri Poincaré w Nancy (Francja).

### Podstawa – umówić się

Podstawą umożliwiającą rozpoczęcie studiów była umowa pomiędzy obu uczelniami, zawierająca zobowiązanie stron do realizacji jednego doktoratu *co-tutelle*, zakończonego przyznaniem podwójnego dyplomu (polskiego i francuskiego). Środki na finansowanie niezwykle interesującego programu badawczego z zakresu nanotechnologii farmaceutycznej pochodziły zarówno z funduszy unijnych (Marie Curie Fellowship) jak i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (grant promotorski i badania własne uczelni).

Wykonywanie doktoratu na dwóch uczelniach pod kierunkiem dwóch promotorów (prof. Philippe Maincent, kierownik Laboratoire de Pharmacie Galenique na Uniwersytecie w Nancy oraz prof. Janina Lulek, kierownik Katedry i Zakładu Technologii Postaci Leku UMP) wymagało nie tylko dogłębnego i precyzyjnego zaplanowania zakresu i terminarza badań, ale również umiejętności pracy w różnych zespołach, w tym międzynarodowych.

### Owoce – stopnie i wyróżnienie

Ukoronowaniem ponad trzyletniego okresu studiów była publiczna obrona rozprawy pt. „Encapsulation of fluorogenic probes and pharmacologically active molecules into nanoparticles for enhancing cellular uptake”. Wybór wakacyjnego terminu obrony wynikał z niezwykle napiętego kalendarza recenzentów rozprawy tj. prof. Małgorzaty Sznitowskiej, niekwestionowanego autorytetu w dziedzinie technologii postaci leku, obecnie Prorektor ds. Nauki Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego oraz prof. Eliasa Fattala z Uniwersytetu Paris XI, światowej klasy specjalisty z zakresu nanotechnologii farma-



Szczęśliwa dr Główka ze swoją polską promotorką

ceutycznej, członka redakcji wielu prestiżowych czasopism (m.in. Journal of Pharmaceutical Science, European Journal of Pharmaceutical Sciences i International Journal of Nanomedicine).

Głęboką wiedzę i potencjał naukowy doktorantki potwierdziły zarówno prezentacja wyników badań jak i rzeczowe odpowiedzi na dociekliwe pytania członków międzynarodowej komisji doktorskiej w składzie: prof. UM Edmund Grześkowiak (przewodniczący), recenzenci i promotorzy oraz dr Anne Sapin-Minet z Uniwersytetu w Nancy. Wyrazem uznania dla jakości rozprawy było jej jednogłośnie wyróżnienie oraz nadanie stopnia doktora nauk farmaceutycznych i doktora Uniwersytetu w Nancy. Decyzję komisji o nadaniu stopnia doktora nauk farmaceutycznych w specjalności technologia postaci leku oraz wyróżnieniu rozprawy zatwierdziła 15 lipca 2009 Rada Wydziału Farmaceutycznego.

Dr Eliza Główka od 1 lipca br. zasiłowała zespół Katedry i Zakładu Technologii Postaci Leku, pełna wiary w możliwość wykorzystania zdobytego doświadczenia na gruncie macierzystego wydziału.

prof. Janina Lulek

# Pożyteczny SPAM

**Pierwsi absolwenci Studiów Podyplomowych z zakresu Analityki Medycznej przy UMP odebrali dyplomy. Dwuletnie studia ukończyło osiemnaście osób.**

Wprowadzona w 2001 roku ustawa o zawodzie diagnosty laboratoryjnego rezerwuje uprawnienia do jego wykonywania tylko dla absolwentów pięcioletnich studiów magisterskich, realizowanych przez Oddziały Analityki Medycznej uczelni medycznych, zwykle afiliowanych przy Wydziałach Farmacji.

Zgodnie z nowelizacją tejże ustawy z roku 2006, jeśli absolwenci innych kierunków studiów (biologii, biotechnologii, chemii, farmacji, medycyny i weterynarii) zamierzają wykonywać ten zawód, są zobowiązani do ukończenia dwuletnich niestacjonarnych studiów podyplomowych z zakresu analityki medycznej. W roku 2007 senat Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu podjął decyzję o uruchomieniu tego typu studiów na naszej uczelni. W realizację programu zostali zaangażowani nauczyciele akademicy, kształcący studentów z tego zakresu na studiach stacjonarnych.

Ze względu na konieczność realizacji w trybie niestacjonarnym obszernego programu (1135 godzin dydaktycznych oraz 180 godzin przeznaczonych na praktyczną naukę zawodu), organizacja zajęć nie była łatwa. Tylko dzięki niezwyklej życzliwości pani mgr Kamili Stiller, odpowiedzialnej za obsługę administracyjną studiów, było możliwe zorganizowanie wszystkich zajęć tylko w soboty i niedziele. Wysiłek słuchaczy i wykładowców został nagrodzony. W niedzielę 28 czerwca 2009, po wyczerpującym egzaminie praktycznym i teoretycznym, osiemnastu szczęśliwym absolwentom pierwszej edycji SPAM zostały wręczone dyplomy.

**prof. Wanda Baer-Dubowska**  
Kierownik Studiów Podyplomowych  
z zakresu Analityki Medycznej

## Nowy oddział w Krześlicach

**Pod koniec maja konsultant wojewódzka w dziedzinie chorób wewnętrznych spotkała się z ordynatorami oddziałów internistycznych z terenu Wielkopolski. Po zebraniu odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowopowstałego Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Kardiodiabetologicznego.**

Oba wydarzenia miały miejsce w dniu 29 maja 2009 w urokliwych, stylowych wnętrzach pałacu w Krześlicach, który jest jednym z najpiękniejszych zabytków romantycznej architektury neogotyckiej w Polsce. Niecodzienna oprawa z pewnością wpłynęła na frekwencję, która była imponująca – na spotkaniu z konsultantem wojewódzkim, panią prof. Danutą Pupek-Musialik, przyjechało pięćdziesięciu ordynatorów i ich

zastępców. Podczas zebrania omówiono ważne problemy organizacyjne w zakresie oddziałów internistycznych na terenie Wielkopolski, m.in. niedostateczną obsadę kadrową na oddziałach. Poruszono także problematykę tworzenia oddziałów dla przewlekłe chorych.

Po spotkaniu z ordynatorami odbyło się pierwsze zebranie nowopowstałego oddziału Polskiego Towarzystwa Kardiodiabetologicznego w województwie wielkopolskim. Uczestniczyło w nim około 80 osób. Interesujące wykłady wygłosili: prof. Stefan Grajek, prof. Danuta Pupek-Musialik oraz dr Dorothea Pisarczyk-Wiza. Poruszono tematykę leczenia kardiologicznego, terapii nadciśnienia tętniczego i cukrzycy u pacjentów diabetologicznych jako populacji o wysokim ryzyku powikłań sercowo-naczyniowych.

Zebranie zakończyła uroczysta kolacja, którą umilił koncert muzyki poważnej w wykonaniu orkiestry smyczkowej.

Zarówno zebranie ordynatorów, jak i Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Kardiodiabetologicznego spotkały się z dużym zainteresowaniem, co dla organizatora – zespołu Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Zaburzeń Metabolicznych i Nadciśnienia Tętniczego UMP, było potwierdzeniem zasadności ich zorganizowania i powodem do zadowolenia.

Kolejne spotkania odbędą się w czwartym kwartale bieżącego roku.



*Konferencje w pieczołowicie odrestaurowanych wnętrzach pałacowych nabierają szczególnego charakteru*

**mgr Marlena Budych**

# Skąd to nadciśnienie?

**Już po raz szósty na jednodniowej konferencji spotkali się krajowi specjaliści, zajmujący się ciśnieniem tętniczym dzieci i młodzieży. Tym razem dyskutowali o czynnikach ryzyka nadciśnienia.**

18 maja 2009 roku, jak co roku w Collegium Adama Wrzoska w Poznaniu, odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa pt. „Ciśnienie tętnicze dzieci i młodzieży” - „Czynniki ryzyka nadciśnienia tętniczego u dzieci i młodzieży”. Tradycyjnie organizatorami byli: Zakład Epidemiologii Katedry Medycyny Społecznej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Polskie Towarzystwo Pediatryczne i Polskie Towarzystwo Nadciśnienia Tętniczego. Konferencja miała charakter interdyscyplinarnego, cyklicznego spotkania ekspertów oraz specjalistów zajmujących się problematyką ciśnienia tętniczego u dzieci i młodzieży.

## Seria ciekawych wystąpień

Obrazy otworzył rektor naszej uczelni prof. Jacek Wysocki, który podkreślił znaczenie oceny czynników ryzyka chorób układu krążenia w populacji uczniów.

Cechy zespołu metabolicznego w populacji dzieci i młodzieży omówiła prof. dr hab. Danuta Pupek Musialik z Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Zaburzeń Metabolicznych i Nadciśnienia Tętniczego UMP. Badania regionu krakowskiego, dotyczące środowiskowych uwarunkowań ciśnienia tętniczego, przedstawiła dr med. Katarzyna Stolarz-Skrzypek z I Kliniki Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Wyniki badań czynników ryzyka chorób układu krążenia wśród dzieci i młodzieży miasta Łodzi omówiła dr med. Lidia Ostrowska-Nawarycz z Zakładu Biofizyki Katedry Nauk Podstawowych i Przedklinicznych Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. W bardzo interesującym referacie poglądowym dr hab. Jadwiga Joško z Zabrzeńskiej Katedry i Zakładu Medycyny i Epidemio-



Tomasz Maksymiak

*W konferencji wzięło udział pięćdziesięcioro specjalistów, zajmujących się ciśnieniem tętniczym dzieci i młodzieży*

logii Środowiskowej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach podkreśliła znaczenie oceny stresu jako czynnika ryzyka nadciśnienia tętniczego. Wieloośrodkowe wyniki badań przeprowadzonych w województwie mazowieckim, wielkopolskim, śląskim i mieście Łodzi, które dotyczyły oceny udziału czynników paragenetycznych w kształtowaniu się wielkości ciśnienia tętniczego wśród młodzieży szkolnej, przedstawił dr med. Łukasz Krzych z I Kliniki Kardiologii ŚUM w Katowicach. Problemy kontynuacji leczenia oraz dalszej obserwacji dzieci z czynnikami ryzyka chorób układu krążenia w Poradni Nadciśnienia Tętniczego dla dorosłych podsumował dr hab. Wiesław Bryl z Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Zaburzeń Metabolicznych i Nadciśnienia Tętniczego UMP.

## Docenić ocenę ryzyka

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wymienione wystąpienia stały się podstawą dla bardzo ożywionej dyskusji. Była ona prawdziwym forum wymiany doświadczeń pięćdziesięciu uczestników konferencji. Podsumowując dyskusję należy stwierdzić, że czynniki ryzyka trzeba rozpoznawać, modyfikować i eliminować. Niedoceniając znaczenia takich działań jest dość powszechne. Chorzy często nie wierzą w ich skuteczność, a lekarze bywają mało konsekwentni w ich egzekwowaniu.

Na kolejną edycję konferencji poświęconej problematyce nadciśnienia u dzieci i młodzieży wszystkich zainteresowanych zapraszamy za rok.

**dr med. Małgorzata Wiewiorowska**



Tomasz Maksymiak

*Jeden z referatów przedstawiła dr hab. Jadwiga Jaško z ŚUM*

# Zaimponowaliśmy hospicjami

**Dr n. med. Gabriel Mor i dr psychologii Naomi Mor, twórca opieki hospicyjnej w Izraelu wraz z małżonką, zostali zaproszeni do Poznania przez Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego i Urząd Miasta na wniosek prof. Jacka Łuczaka, kierownika Hospicjum Paliu SK Przemienienia Pańskiego.**

Psychogeriatra dr Gabriel Mor, dyrektor Hospital at Home Project of End of Life Cancer Patients i sekretarz Israel Medical Association for Palliative Care jest twórcą i dyrektorem medycznym hospicjum Sheba Campus. W 1983 roku założył pierwsze izraelskie hospicjum domowe, oparte o personel szpitala uniwersyteckiego w Tel Aviwie. Dr Naomi Mor jest psychoterapeutką w Institute for Medical Psychology w Tel Aviwie i superwizorem zespołu opieki paliatywnej, prowadzącego badania naukowe na temat radzenia sobie chorych z zaawansowaną, zagrażającą życiu chorobą.

Przed przyjazdem do Poznania państwo Mor czynnie uczestniczyli w Toruńskich Spotkaniach Opieki Paliatywnej i Onkologii (22-23 V), a następnie podczas pobytu w Krakowie spotkali się z zespołem Hospicjum im. Św. Łazarza, gdzie wygłosili wykłady.

## Iipse consumor

Przebywając w Poznaniu w dniach od 27 do 30 maja, Naomi i Gabriel Mor uczestniczyli w kilku spotkaniach, wygłaszając wykłady i prowadząc dyskusje związane z organizacją opieki paliatywnej i hospicyjnej, rozwiązywaniem trudnych problemów psychologicznych oraz zapewnieniem wsparcia duchowego u chorych dorosłych i dzieci objętych tą opieką.

Goście korzystali z noclegów w Hotelu przy Hospicjum Paliu, co umożliwiło im również dokładne zapoznanie się z organizacją pracy i działalnością wielu form opieki świadczonych tutaj chorym i ich bliskim.

W dniu 28 maja w Hospicjum Paliu miało miejsce spotkanie z udziałem rektora UMP prof. Jacka Wysokiego, dyrekcji SK Przemienienia Pańskiego w osobach dr Szczepana Cofty – lekarza naczelnego, lek. med. Haliny Bogusz – kierownika ds. administracji i organizacji świadczeń oraz pielęgniarki naczelną mgr Doroty Liczbańskiej, zespołu Hospicjum, kiero-



*W Hospicjum Paliu państwo Mor spotkali się z władzami uniwersytetu, szpitala Przemienienia Pańskiego oraz samego hospicjum i działającej tu Katedry i Kliniki Medycyny Paliatywnej.*



*Dr Naomi Mor prezentuje medal autorstwa Ewy Olszewskiej-Borys z sentencją „Aliis inserviando ipse consumor”*

wnika Katedry i Kliniki Medycyny Paliatywnej dr Aleksandry Kotlińskiej-Lemieszek oraz lekarzy stażystów. Goście z Tel Avivu podzielili się swoimi doświadczeniami w organizacji opieki hospicyjnej w Izraelu. Przedstawili też ideę prowadzenia dzienników – rolę narracji w komunikowaniu się i przekazywaniu swoich emocji przez chorych z zaawansowaną chorobą nowotworową. Goście zostali uhonorowani przez rektora Wysockiego pamiątkowymi medalami im. Karola Marcinkowskiego.

## Jak komunikować się z dziećmi

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych państwo Mor uczestniczyli także w spotkaniu z zespołem hospicyjnym w nowej siedzibie Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wolontariuszy Hospicjum, prowadzonego przez dr Annę Jakrzewską-Sawińską. Przedmiotem wykładów była organizacja geriatrycznej opieki paliatywnej w Tel Aviwie (dr Gabriel Mor) oraz problemy w komunikowaniu się z ciężko chorymi, cierpiącymi dziećmi z zaawansowaną chorobą nowotworową w schyłkowym okresie życia (dr Naomi Mor). Prezentacja pt. „O czym wiedzą umierające dzieci” spotkała się z żywym zainteresowaniem.

Nazajutrz w Hospicjum Paliu odbyło się otwarte spotkanie współorganizowane przez przedstawicieli Gminy Ży-



To Prof. Lukas Radbruch  
President, European Association Palliative Care

June 05 2009

I have just completed a study tour focused on the Hospices in the main cities in Poland. The tour was organized and closely monitored by our friend Prof. J. LUCZAK who for the past decades has been the driving force and the conceptual promoter of the Palliative Care doctrine in Poland, in Central and East Europe. The well organized tour exposed me – and my wife, a PhD in Psychology of terminal care – to remarkably efficient functioning modern and well equipped Hospices in the towns of Krakow, Poznan, Tomaszow as well as to extensive teaching facilities in the "Oxford-like atmosphere" of the town of Torun.

I was profoundly impressed by the high quality and the up-to-date level of medical and nursing care as well as the close interactive activity of the professional caregivers and the spiritual support provided by the clergy.

We truly admired the great efforts involved in the training of physicians, nurses and other caregivers in the attempt to prepare the future cadres of professionals.

We were impressed by the genuine ecumenic message professed by all the caregivers we met in the Hospices, and believe that this message as formulated by Prof LUCZAK should be propagated and, maybe, discussed within the framework of a European Seminary organized by the EAPC. The demographic changes in the structure of the European Society calls – now more than ever – for an interfaith, interactive dialog that will no doubt impact on our activity in the field of Palliative Care. I believe that Prof LUCZAK is the most prominent and qualified person to organize and preside over such an international get together

I wish to thank you for your attention

Gabriel Mor MD



Archiwum Hospicjum Palium

*Członkowie kapituły orderu Ecce Homo, jego dawni i tegoroczni kawalerowie oraz damy (siedzą od lewej): Jan Krenz, Zofia Żukowska, Gabriel Mor z żoną, ks. Andrzej Rygielski, poniżej o. Leon Knabit. Tomaszów Mazowiecki 31 maja 2009*

dowskiej miasta Poznania, z aktywnym udziałem jej przewodniczącej Alicji Kobus i fundacji Synagoga Nowa oraz zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta dr Elżbiety Dybowskiej. Dr Gabriel Mor mówił o własnych doświadczeniach w opiece paliatywnej, a dr Naomi Mor o problemach psychologicznych u chorych objętych opieką paliatywną, zwracając uwagę na rolę zapisków i narracji w przekazywaniu emocji u chorych.

W związku ze świętem żydowskim Szawuot (w tym roku 29-30 V) pani doktor przedstawiła także biblijną historię Naomi (czyli Noemi z Księgi Rut).

### W hospicjum wągrowieckim

W sobotę państwo Mor byli gośćmi ks. kanonika Andrzeja Rygielskiego, proboszcza wągrowieckiej parafii św. Wojciecha, inicjatora wielu akcji charytatywnych i współzałożyciela tamtejszego hospicjum. W spotkaniu uczestniczyła pani Alicja Kobus, przewodnicząca poznańskiej Gminy Żydow-



Wizyta w wągrowieckim Hospicjum Miłosiernego Samarytanina

skiej oraz prof. Jacek Łuczak. Poza spotkaniem z personelem Hospicjum Miłosiernego Samarytanina w Wągrowcu nasi goście mieli również sposobność odwiedzenia pacjentów hospicjum. Goście z Izraela bardzo wysoko ocenili poziom świadczonej opieki i leczenia oraz zaangażowanie personelu sprawującego opiekę, jak również piękny budynek hospicyjny i jego wyposażenie, zapewniające wysoki komfort leczonym tu chorym.

### Oto ludzie

W dniu 31 maja dr Gabriel Mor oraz ks. kanonik Andrzej Rygielski zostali odznaczeni w Tomaszowie Mazowieckim orderami ECCE HOMO jako kandydaci zgłoszeni przez kawalera tego odznaczenia, prof. Jacka Łuczaka. Dr Morowi kapituła przyznała order „za szlachetność charakteru i obronę ludzkiej godności umierania, za niesienie nadziei oraz ulgi w bólu i cierpieniu”, a ks. Rygielskiemu za „pełne poświęcenia życie i pracę dla osób najsłabszych i najbardziej potrzebujących, wbrew wszelkim przeciwnościom losu”.

### Pod wrażeniem hospicjów polskich

Pobyty oraz spotkania i wykłady państwa Morów były finansowane przez miasto w ramach Projektu „Akademicki Poznań” oraz przez Uniwersytet Medyczny im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu.

Po powrocie do kraju państwo Mor wyrazili podziękowanie dla UMP oraz Urzędu Miasta Poznania jako organizatorów ich pobytu i spotkań w Polsce.

W wystosowanym przez dr Gabriela Mora liście do przewodniczącego EAPC (European Association for Palliative Care) prof. Lukasa Radbrucha goście z Izraela wyrazili swoje najwyższe uznanie dla rozwoju opieki paliatywnej w Polsce, podkreślając osiągnięcia Katedry i Kliniki Medycyny Paliatywnej oraz Hospicjum Palium SK Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

**prof. Jacek Łuczak**  
**dr Aleksandra Kotlińska-Lemieszek**

# Poznań – Halle 2009

**Zainicjowana trzydzieści cztery lata temu współpraca między naszą uczelnią a Matrin-Luther Universität w Halle nie tylko trwa w dotychczasowych formach, ale i przyjmuje nowe. W tym roku zamiast jednego sympozjum odbyły się dwa: lekarskie i farmaceutyczne.**

W majowy weekend (15-17) 2009 roku Poznań gościł niemieckich lekarzy i farmaceutów oraz studentów uczestniczących w tradycyjnym sympozjum Poznań-Halle, kolejnym spotkaniu w ramach długoletniej współpracy między uniwersytetami w Halle i Poznaniu. Dzięki inicjatywie i ogromnemu zaangażowaniu prof. Zenona Kokota, prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą UMP, to międzynarodowe sympozjum zyskało nowy wymiar.

## Nie tylko z dwóch miast

Odbyły się równolegle dwa spotkania: dla lekarzy – XXIII Bilateralne Sympozjum Poznań-Halle „Aging and regeneration” oraz dla farmaceutów – V Niemiecko-Polskie Sympozjum „New Challenges for Pharmaceutical Sciences”. Dotychczasowe sympozja farmaceutyczne, które – podobnie jak spotkania lekarzy – odbywały się naprzemiennie w Poznaniu i w Halle (w latach 1985, 1998, 1999 i 2007), ograniczały się jednak do obrad w gronie naukowców z tych dwóch ośrodków. W tym roku formułę sympozjum poszerzono, by umożliwić wymianę doświadczeń przedstawicielom także innych wiodących szkół farmaceutycznych Polski i Niemiec.

Uroczysta inauguracja obu spotkań z udziałem patrona honorowego – rektora UMP prof. Jacka Wysockiego i licznych zaproszonych gości, integrująca środowiska naukowe lekarzy i farmaceutów z zaproszonych uniwersytetów, miała miejsce w piątek 15 maja w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym.

## Spotkanie lekarzy

Owocne obrady w ramach XXIII Bilateralnego Sympozjum Poznań-Halle „Aging and regeneration” odbywały się w sobotę 16 maja 2009 roku w nowoczesnym kompleksie



*W spotkaniu wzięło udział 150 farmaceutów, nie tylko z Poznania i Halle, ale i z innych ośrodków naukowych Polski i Niemiec*



Marek Bernard

*Na inauguracji obu sympozjów wystąpił wieloletni pełnomocnik rektora ds. współpracy z Uniwersytetem w Halle, prof. Wojciech Cichy*

Collegium Stomatologicum i prowadzone były w języku angielskim.

Wzięło w nich udział 26 uczestników ze strony niemieckiej (w tym inicjator współpracy z naszą uczelnią, trwającej nieprzerwanie od 1975 roku prof. Konrad Seige oraz dziekan Wydziału Lekarskiego w Halle, prof. Stephan Zierz) i 30 z polskiej. W programie sympozjum znalazły się cztery sesje naukowe, podczas których wygłoszono 17 wykładów i doniesień, a w sesjach posterowych zaprezentowano 15 plakatów. Wszystkie przedstawione prace były ściśle związane z tematem przewodnim sympozjum (starzenie się i regeneracja). Omawiały wiele jego aspektów, począwszy od dyscyplin podstawowych, na zagadnieniach klinicznych kończąc.

## Ważny jest student

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż aktywnymi uczestnikami obrad byli także studenci – zarówno polscy, jak i niemieccy – stawiający swoje pierwsze kroki w świecie nauki. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż dzięki inicjatywie prof. Rolfa-Edgara Silbera z Uniwersytetu w Halle jedną z form polsko-niemieckiej współpracy jest również program wymiany studentów. W tym roku pięciu polskich studentów odbyło w Halle praktyki wakacyjne. Ich opiekunem był wieloletni pełnomocnik do spraw współpracy tamtejszego uniwersytetu z uczelnią poznańską, prof. Albrecht Krause.

Podczas poprzedniego sympozjum, które odbyło się w Halle w 2007 roku, uczczono inicjatorów współpracy między uniwersytetami w Poznaniu i Halle, prof. Jana Hasika i prof. Konrada Seige. Ustanowiono nagrodę „Hasik-Seige Award” dla autorów najlepszych prezentowanych prac. W tym roku nagrodę (każda w wysokości 500 Euro), wręczaną po raz



Marek Bernard

Prof. Rolf-Edgar Silber w towarzystwie dziekana Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Halle prof. Stephana Zierza wręczył rektorowi UMP pamiątkowy talerz

pierwszy w Poznaniu, otrzymali: dr Maksymilian von Laffert z Halle oraz dr Anna Barciszewska z naszego uniwersytetu. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się podczas spotkania towarzyskiego, które miało miejsce w sobotni wieczór w restauracji „Oaza” nad Jeziorem Strzeszyńskim.

### Wyzwania farmaceutyczne

Obrazy V Niemiecko-Polskiego Sympozjum „New Challenges for Pharmaceutical Sciences” odbywały się w sobotę 16 maja 2009 roku w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym naszej uczelni i były prowadzone również w języku angielskim. Dzięki temu w pełnej przez cały czas sali wykładowej, obok swych polskich kolegów, obecni byli także studenci anglojęzycznego programu farmacji.

Zgodnie z ustaleniami poczynionymi podczas czwartego Polsko-Niemieckiego Sympozjum pt.: „The Pharmacy in the New Century”, które odbyło się 6 czerwca 2007 roku w Halle, do udziału w tegorocznym sympozjum farmaceutów oprócz naukowców z Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu oraz Uniwersytetu Marcina Lutra w Halle zaproszono także naukowców farmaceutów z innych wiodących szkół farmaceutycznych z Niemiec i Polski.

### Imponująca frekwencja

W sympozjum wzięło udział 150 naukowców z obu krajów. Niemiecka delegacja farmaceutów składała się z 35 osób. Do Poznania przyjechało m.in. dwóch doktorów honoris causa naszej uczelni: prof. Reinhard Neubert (Halle) oraz prof. Bernd W. Müller (Uniwersytet Christiana Albrechta w Kilonii). Ponadto z Niemiec przyjechali: prof. Wolfgang Sippl oraz prof. Thomas Groth z Uniwersytetu Marcina Lutra w Halle, prof.

Hartwig Steckel z Uniwersytetu Christiana Albrechta w Kilonii, prof. Peter Kleinebudde z Uniwersytetu Heinricha Heinego w Düsseldorfie oraz prof. Reiner Müller i dr hab. Cornelia Keck z Wolnego Uniwersytetu w Berlinie.

Poza licznym uczestnictwem pracowników naszego Wydziału Farmaceutycznego w obradach sympozjum aktywny udział wzięli także przedstawiciele Wydziału Farmaceutycznego z Gdańskiej Akademii Medycznej z prof. Romanem Kaliszczanem i prof. Marią Sznitowską oraz z Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego z prof. Renatą Jachowicz oraz dr Sebastianem Polakiem. Liczba uczestników biorących udział w sympozjum, szczególnie ze strony polskiej, znacząco przerosła oczekiwania organizatorów. Jest to na pewno powód do dumy, który jednocześnie dobrze rokuję na przyszłość.

### Lubimy plakaty

Tematem przewodnim tegorocznego sympozjum były nowe wyzwania w naukach farmaceutycznych. Dziesięć wykładów plenarnych w trzech sesjach oraz 111 prac przedstawionych w postaci posterów, w pełni odzwierciedlało to hasło. Prezentowane prace, stojące na wysokim poziomie, ukazywały dynamiczny postęp w rozwoju nauk farmaceutycznych. Tematyka obrad obejmowała m.in. zagadnienia dotyczące formułowania i charakterystyki nowoczesnych postaci farmaceutycznych, molekularnych i genetycznych podstaw wchłaniania leków, modelowania molekularnego leków czy stereo selektywnej farmakokinetyki leków. Atmosfera spotkania była bardzo przyjazna, o czym świadczyły żywe dyskusje w przerwach obrad. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyła się sesja posterowa.

Współpraca farmaceutów poznańskich z kolegami z Halle i Kilonii przekłada się na intensywną wymianę naukową pomiędzy naszymi uniwersytetami. W ostatnich

Uniwersytet Marcina Lutra w Halle-Wittenberdze powstał w roku 1817 po połączeniu wittenberskiego uniwersytetu Leucorea (zał. 1502) i uniwersytetu Fridericiana w Halle (zał. 1694). W tej chwili na 10 wydziałach uczy się tutaj ok. 18 tysięcy studentów.

Współpraca z poznańską uczelnią sięga roku 1975. Jej inicjatorami byli profesorowie Jan Hasik i Konrad Seige. Początkowo co roku, a od 1986 roku co dwa lata naprzemiennie w obu ośrodkach organizowane są bilateralne kongresy naukowe. Każde z tych sympozjum poświęcone było innej dziedzinie medycyny. Współpraca uczelni obejmuje również wymianę i współpracę naukową pracowników naukowych, wykładowców i studentów, przed i podyplomowe szkolenia specjalistyczne, studenckie szkolenia językowe, ustalanie kompatybilnych programów nauczania oraz możliwość doktoryzowania się i habilitowania na partnerskiej uczelni.



Marek Bernard

Obrady sympozjum farmaceutycznego odbywały się w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym UMP

latach coraz więcej studentów piątego roku farmacji wyjeżdża do Halle pisać swoje prace magisterskie, niektórzy nawet zostają na dłużej i tam kontynuują pracę naukową.

#### Do zobaczenia w 2011!

Ustalono, że następne sympozjum niemiecko-polskie farmaceutów odbędzie się na Uniwersytecie Heinricha Heinego w Düsseldorfie. Tymczasem lekarze zdecydowali, że tematami przewodnimi przyszłego XXIV Tradycyjnego Sympozjum Poznań-Halle (tym razem w Halle) będą zagadnienia metaboliczne, endokrynologiczne i gastroenterologiczne. Oba spotkania odbędą się w roku 2011.

Ożywiona dyskusja podczas obu sympozjów i zaangażowanie uczestników po raz kolejny utwierdziło wszystkich w przekonaniu, że takie międzynarodowe formy wymiany wiedzy i doświadczenia można i trzeba kontynuować.

Żywimy głęboką nadzieję, że kolejne spotkania będą równie owocne jak sympozja tegoroczne, zarówno w sferze naukowej, jak i towarzyskiej.

**prof. Wojciech Cichy**  
**dr Natalia Kobelska-Dubiel**  
**dr Bartosz Urbaniak**

## Akustyka w audiologii i foniatrii

**Ponad dwieście osób uczestniczyło w VIII Konferencji z cyklu „Akustyka w audiologii i foniatrii”. Odbędzie się ona w kampusie uniwersyteckim na Morasku.**

W dniach 5 i 6 czerwca 2009 roku w Aula Maxima Wydziału Fizyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza odbyła się kolejna konferencja zorganizowana przez Instytut Akustyki UAM oraz Katedrę i Klinikę Foniatrii i Audiologii Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, przy współudziale zarządu Polskiego Towarzystwa Protetyków Słuchu.

Obrodom, w których uczestniczyło ponad 200 osób, przewodniczyli prof. Edward Hojan (UAM) i prof. Andrzej Obrębowski (UMP). Wygłoszono osiemnaście referatów.

Następna, dziewiąta konferencja odbędzie się w dniach 28-29 maja 2010. Uważamy, że konferencje z cyklu „Akustyka w audiologii i foniatrii” są realnym wykładnikiem współpracy obu poznańskich uniwersytetów.

**prof. Andrzej Obrębowski**

## Medal i wyróżnienia

W dniu 20 maja 2009 w Warszawie Minister Edukacji Narodowej Katarzyna Hall przyznała Medal Komisji Edukacji Narodowej, najwyższe wyróżnienie przyznawane za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania. Otrzymała je

– prof. Danuta Pupek-Musialik, kierownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Zaburzeń Metabolicznych i Nadciśnienia Tętniczego UMP.

Nagrody UMP im. Władysława Biegańskiego za wybitne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze podczas inauguracji roku akademickiego 6 października 2009 otrzymali

– prof. Jacek Łuczak (nagroda I stopnia)  
– prof. Michał Musielak (nagroda I stopnia)  
– prof. Jerzy Głuszek (nagroda II stopnia)

Podczas ceremonii otwarcia organizowanego raz na pięć lat Kongresu Stomatologów Polskich, 25 czerwca 2009 roku prezydent PTS prof. Marek Ziętek wręczył we wrocławskiej operze najwyższe wyróżnienie PTS, przyznawane przez Zarząd Główny Towarzystwa – godność Bene Meritus

– prof. Ryszardowi Koczorowskiemu (za rok 2008), kierownikowi Kliniki Gerostomatologii UMP



Adam Zadrzyński dla PTS

– prof. Wiesławowi Hędzelkowi (za rok 2009), kierownikowi Katedry Protetyki Stomatologicznej i Kliniki Protetyki UMP.



Adam Zadrzyński dla PTS

# Summer School 2009

**W siedmiogrodzkiej krainie Drakuli studenci z Polski i Rumunii, w ramach siódmej edycji Szkoły Letniej, dyskutowali o zdrowiu psychicznym. A przy okazji poznawali Rumunię i zawiązywali nowe przyjaźnie.**

Od 10 do 15 czerwca 2009 odbywała się siódma już edycja Summer School, organizowanej przez Wydział Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Tym razem naszym głównym partnerem był Uniwersytet Transylwański w Braszowie, gdzie tym razem spotkali się uczestnicy Szkoły Letniej. W projekcie udział wzięli także goście z Niemiec, Portugalii, Turcji i Finlandii. Obecne spotkanie było kontynuacją poprzednich edycji Summer School, która do tej pory odbywała się co dwa lata w Poznaniu i w Jyväskylä w Finlandii.

## Zdrowie psychiczne okiem przyrodnika i humanisty

Jak co roku hasłem przewodnim spotkania była promocja zdrowia w rodzinie. Tym razem nacisk położono na kwestie zdrowia psychicznego, a temat obrad brzmiał: Family Health Promotion: Mental Health. Zasadniczą rolę w podejściu do kształtowania modeli prozdrowotnych zachowań wśród studentów odegrała formuła wykładów prowadzonych w języku angielskim przez wykładowców z Polski, Rumunii, Niemiec, Turcji i Portugalii. Wykłady miały charakter interdyscyplinarne, co sprzyjało wieloaspektowemu ujęciu zjawiska.

Do uczestnictwa w Summer School zaproszeni zostali specjaliści z zakresu pielęgniarstwa, fizjoterapii, promocji zdrowia, socjologii, psychologii, edukacji i pracy socjalnej. Pozwoliło to na szerokie ujęcie omawianej tematyki i poszerzenie spektrum zainteresowań studentów.

Równie ciekawy i pozytywnie oceniony przez studentów był program towarzyski, który pozwolił zacieśnić więzy między studentami i wykładowcami. Odwiedziliśmy m.in. zamek Drakuli w Bran i zwiedzaliśmy Braszów, piękne miasto partnerskie Poznania. W drodze powrotnej udało nam się także spędzić kilka godzin w Bukareszcie.



Nasza ekipa przed salą obrad



Archiwum Jana Domaradzkiego

Wykłady odbywały się w Aula Magna na terenie Międzynarodowego Centrum Konferencyjnego

Aktualny i potrzebny z perspektywy społecznej temat, jakim okazała się problematyka zdrowia psychicznego wzbudził zainteresowanie i dyskusje, co zdaje się potwierdzać kolejny trafny i ciekawy wybór tematyki Summer School. Tym bardziej, że omawiana tematyka została poszerzona o aspekty społeczne, co pozwoliło przełamać dominujący w medycynie paradygmat nauk przyrodniczych i spojrzeć na zjawiska zdrowia także okiem nauk humanistycznych i społecznych.

## Nasze wykłady

W trakcie tegorocznego kursu studenci mogli wysłuchać wielu ciekawych wykładów, przedstawionych przez wykładowców z „Transilvania” University Brasov (Rumunia), Fakultät Soziale Arbeit, Gesundheit und Pflege, Esslingen (Niemcy), Escola Superior de Enfermagem do Porto (Portugalia) i Dokuz Eylul University School of Nursing Izmir (Turcja). Nasz uniwersytet reprezentował koordynator Summer School dr Jan Domaradzki z Katedry Nauk Społecznych, który wygłosił wykład na temat: Does Mental Illness Exist? Naszą Alma Mater reprezentowało także liczne grono (13) studentek WNoZ, które wygłosiły cztery ciekawe referaty:

1. Aleksandra Chojnacka, Justyna Filipowicz i Tatiana Walerych (I rok Studiów Uzupełniających Magisterskich, zdrowie publiczne): Alzheimer's Disease – the Most Common Form of Dementia Among the Elderly in Poland.
2. Dominika Cyborowska (II rok SUM, położnictwo): Postpartum Depression.
3. Eliza Mikołajczak, Joanna Marcysiak i Emilia Wietrzyńska (I rok SUM, zdrowie publiczne): Mental Healthcare System in Poland.

4. Justyna Wieja, Natalia Wenclawek, Agnieszka Rymkiewicz, Aleksandra Skorek, Żaneta Szarzyńska, Aleksandra Szumigaj (I rok SUM, fizjoterapia): The Level of Physical Fitness Among Patients Living in Residential Homes.

W obradach licznie uczestniczyli także studenci z Braszowa. W sumie w tegorocznej Summer School wzięło udział około 35 studentów. Jak co roku liczba uczestników jest bowiem ograniczona, by zapewnić studentom możliwość integracji, co od początku było jedną z idei przewodnich w organizacji międzynarodowego kursu.

### Za rok o nierównościach

Podsumowując przebieg tegorocznego kursu, koordynatorzy Summer School wytyczyli plan działań na kolejne lata. Zadeklarowano i potwierdzono ustalenia dotyczące organizacji corocznych warsztatów letnich, co pozwala na ich stałe wpisanie w akademickie kalendarium.

Ustalono przy tym, że przyszłoroczna Summer School odbędzie się w Poznaniu na przełomie maja i czerwca 2010 roku. Jej temat roboczy brzmi: Inequalities in Health. Narasta znaczenie statusów osiągniętych dla społecznej pozycji jednostki. Zdrowie jawi się już nie tylko jako szczególna wartość i norma społeczna, lecz także jako forma kapitału (zasobu), który warunkuje status społeczny i wpływa na nierówności społeczne. Ma to miejsce zwłaszcza w krajach, które cały czas borykają się ze skutkami transformacji ustrojowej i wejścia w nowe struktury jednoczącej się Europy. W tym kontekście wybór tematyki na przyszłoroczną Szkołę Letnią wydaje się nader zasadny i trafny.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach Summer School.

**dr Jan Domaradzki**  
Koordynator Summer School



Archiwum Jana Domaradzkiego

*Choć Bram Stoker opisał branski zamek jako siedzibę Drakuli, warto pamiętać, że pierwowzór wampira – włoski okrutnik Vlad Țepeș – przebywał tu zaledwie przez dzień lub dwa i to jako więzień*

# A może by tak zostać onkologiem?

**Piąty dwutygodniowy kurs onkologiczny dla studentów pod auspicjami European CanCer Organization (ECCO, dawniej FECS) odbył się po raz trzeci z rzędu na naszym uniwersytecie. Najprawdopodobniej kolejny też będzie u nas.**

Europejska Organizacja Nowotworowa ECCO powstała we wrześniu 2007 na bazie istniejącej od początku lat 80-tych Federacji Europejskich Towarzystw Onkologicznych. Reprezentuje poprzez swych członków ponad 50 tysięcy onkologów naszego kontynentu. Jej ideą przewodnią jest zacieśnianie współpracy interdyscyplinarnej na polu onkologii, a także promowanie interesów pacjentów, opiekujących się nimi lekarzy praktyków oraz naukowców zajmujących się tą dziedziną. ECCO stara się także zainteresować młodych lekarzy i studentów medycyny możliwością specjalizacji w dyscyplinach związanych z onkologią. Mają temu służyć między innymi coroczne dwutygodniowe kursy letnie.

### Nie ma jak w Poznaniu

„Letnie szkoły onkologii” wymyślili wspólnie prof. Jan Vermorken z Uniwersytetu Antwerpijskiego i prof. Janina Markowska z Kliniki Onkologii UMP. Na taki kurs nie wystarczy po prostu się zapisać. Zgłoszenia studentów ostatnich lat studiów medycznych, zawierające między innymi referencje od profesorów ich macierzystych uczelni i spisy studenckich publikacji, są szczegółowo rozpatrywane. Student „bez dorobku” nie ma dziś szans. W pierwszych edycjach kursu, organizowanych w Antwerpii i Berlinie, trudno było znaleźć wystarczającą ilość chętnych, by zapełnić 24-osobową listę. Jednak po pierwszej poznańskiej letniej szkole w 2007

roku, liczba entuzjastycznych recenzji uczestników i zgłoszeń do kolejnej edycji gwałtownie wzrosła.

– W tym roku musieliśmy wybierać spośród 70 aplikacji – mówi prof. Markowska, lokalny kierownik kursu. – Przyjmujemy tylko najlepszych z najlepszych. A oni chcą do nas przyjeżdżać, bo zapewniamy im wyczerpującą tematykę w różnorodnej formie. Tylko u nas są i wykłady, i pobyt w klinikach, prezentacje przypadków, a do tego podział na małe, czteroosobowe grupy, które głębiej zapoznają się z jednym zagadnieniem i na jego temat przygotowują półgodzinną prezentację. Przedstawia ją wszystkim uczestnikom na koniec kursu.

ECCO chciałoby, aby przyszłoroczna europejska onkologiczna szkoła letnia również odbyła się w Poznaniu. Kiedy decyzja w tej sprawie zostanie podjęta, informacje na temat kursu zostaną umieszczone na stronie internetowej [www.ecco-org.eu](http://www.ecco-org.eu).

### Elective course 2009

Tegoroczny kurs rozpoczął się 10 sierpnia, choć uczestnicy stawili się w „Eskulapie” już poprzedniego popołudnia – mogli poznać się jeszcze przed zajęciami na imprezie integracyjnej w Collegium Stomatologicum. Przyjechało ich 24 z 16 europejskich państw. Najliczniej Brytyjczycy, którzy przybyli w piątkę. Troje Niemców, po dwie studentki z Litwy i Estonii. Pojedyncze osoby reprezentowały uniwersytety z Belgii, Grecji, Holandii, Irlandii, Macedonii, Polski, Portugalii, Rosji, Rumunii, Turcji i Ukrainy. Przez dziesięć dni spotykali się rano na wykładach w szpitalu przy ul. Łąkowej, a po krótkiej przerwie rozjeżdżali się w małych grupach na poznańskie oddziały onkologiczne (na naszym uniwersytecie



*Uczestnicy letnich szkół ECCO oceniają poznańskie kursy bardzo wysoko*



*Uczestnicy kursu przyjechali z szesnastu państw*

i w Wielkopolskim Centrum Onkologii). Po obiedzie kolejny wykład, praca w grupach nad prezentacją a na zakończenie dnia – prezentacja przypadku.

Zajęcia prowadzili pracownicy UMP i WCO (profesorowie W. Golusiński, M. Komarnicki, J. Markowska, J. Moczko, P. Murawa, J. Nowak i J. Wachowiak; dr hab. D. Iżycki; doktorzy A. Karczewska-Dzionk, R. Mądry – będący jednocześnie lokalnym organizatorem i koordynatorem projektu, P. Milecki, K. Rożnowski i P. Tomczak) oraz goście z zagranicy, profesorowie Hans Lagendijk z Holandii, Marjut Leidenius z Finlandii oraz Dirk Schrijvers i Jan Vermorken z Belgii. Dodatkowo profesorowie Beate Rau i Henning Flechtner z Niemiec oraz Peter Naredi ze Szwecji przedstawili swoje wykłady poprzez internet.

Od tego intensywnego porządku zajęć był w zasadzie tylko jeden wyjątek, gdy 12 sierpnia po obiedzie studenci zwiedzali miasto. Ostatni dzień kursu też wyglądał inaczej: po porannych wykładach studenci przedstawiali efekty swojej pracy w grupach, po czym stali się szczęśliwymi posiadaczami certyfikatów ukończenia kursu.

Niewykluczone, że po studiach zdecydują się związać na stałe z onkologią. Spośród kilkunastu studentów naszej uczelni uczestniczących w poprzednich edycjach szkoły letniej, wielu taką decyzję podjęło. Pracują na poznańskich oddziałach onkologicznych na UMP lub w WCO.

### Z punktu widzenia studenta

Studenci, dawni i tegoroczni, wypowiadają się o kursie w samych superlatywach, zapewniając, że będą propagować poznańską szkołę onkologii na swoich macierzystych uniwersytetach i polecać ją kolegom.

W rozmowie z „Faktami” Ho Joon Wee z Wielkiej Brytanii, który wie już, że chce zostać w przyszłości onkologiem, podkreślał doskonałą organizację i wszechstronność kursu. Chwalił nie tylko kompetencje, ale i życzliwość wykładowców. Dla Szwajcarki Audrey Feldmann godnym naśladowania pomysłem jest kończenie kursu przygotowywaną od początku jego trwania prezentacją.

– To lepsze niż robienie codziennych testów, jak ma to miejsce na podobnych kursach, na przykład w greckiej Ioanninie. Świetne jest też to, że w Poznaniu możemy się spotkać z pacjentem na oddziale. Inne kursy nie dają możliwości takiego kontaktu – mówi Audrey.

Studiując w Rosji Nigeryjczyk Charles Ero, którego na polu onkologii pociągają na równi ginekologia i hematologia, przyznaje:

– Tak, uczestnictwo w tym kursie to ciekawe doświadczenie. Kurs jest bardzo dobrze przygotowany i wyczerpujący. Wyczerpuje wszystkie aspekty onkologii i... nas też. Przydałoby się trochę więcej wydarzeń towarzyskich.

– Przecież spotykamy się poza zajęciami! Nawet wykładowcy zapraszają nas na miasto. Szkoda, że zwiedzając Poznań spóźniliśmy się na koziołki. Czy one nie mogą się trykać częściej niż jeden raz dziennie? My w południe mamy inne sprawy na głowie – śmieje się Audrey.

Magdalena Knapowska-Niziołek

## Całkiem inny świat

**Minął kolejny rok akademicki, ruszył kolejny proces rekrutacyjny na naszym uniwersytecie. Ogłoszono listy przyjętych i tych, którzy w tym roku mieli trochę mniej szczęścia. Aż wreszcie nadszedł tak długo wyczekiwany 20 sierpnia, czyli pierwszy dzień Obozu Integracyjnego „JAGODA 2009”.**

Jagoda to samotnie stojąca chata na środku leśnej polany, nad jeziorem Szczuczarz w otulinie Drawieńskiego Parku Narodowego. W tym roku pierwszego dnia zobaczyliśmy trochę inną, bo odnowioną Jagodę. W prawej części domu leży wymieniona podłoga, pompa przed chatą też jest nowa – już nie trzeba siedem razy pompować, aby pojawiły się pierwsze krople wody. Wyremontowano też mały pokój i można korzystać z piwnicy pod spizarnią.

### O studiach na pomoście

W tym wyjątkowym miejscu, którego strzeże Jagodowa Baba, jest prawie wszystko. Fantastyczna atmosfera, zawsze wyjątkowi ludzie, wszechobecna przyroda, całonocne ogniska. W Jagodzie brakuje tylko wody, gazu, prądu, w wielu miejscach zasięgu, ale to właśnie tworzy jedyne w swoim rodzaju klimat tego małego rajku na ziemi. Choć dla mnie był to już czwarty obóz, to jak zawsze czekałam na niego z niecierpliwością, od dawna zadając sobie pytania: jacy będą tegoroczni uczestnicy? co zaskoczy mnie w tym roku? co będę najlepiej wspominać z tego miejsca? Dzisiaj, gdy wróciłam już do cywilizowanego świata, znam odpowiedzi na wszystkie te pytania.



Nowa pompa dobrze nam służyła



W trakcie obozu odwiedził Jagodę prorektor ds. studenckich

Uczestnikami Jagody 2009 było czternaście dziewczyn i pięciu chłopaków z różnych kierunków, z różnych wydziałów. Jeszcze zagubiali nam – członkom kadry – pytania dotyczące studiów, zajęć, struktury uczelni, Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego i innych organizacji studenckich. Starali się jak najlepiej wykorzystać dni spędzone na obozie. Pogoda w tym roku była wyjątkowo ładna, deszcz pokropił tylko ostatniej nocy. Prawie każdego dnia było ok. 30°C, a to spowodowało, że większość czasu upływała nam nad jeziorem, na pomoście.

### Integracja szeptem i pracą

Mimo że obóz zawsze odbywa się w tym samym miejscu, każdy charakteryzuje się czymś innym. Co zapamiętam z tegorocznego pobytu w Jagodzie? Przede wszystkim wycieczkę po Drawieńskim Parku. Dwóch członków kadry, którzy od jakiegoś czasu poznają jagodowe okolice na rowerach, przygotowało dla uczestników 17-kilometrową pieszą wycieczkę.

W ciągu czterogodzinnej wędrowki zobaczyliśmy ruiny kościoła, stary cmentarz w osadzie Ostrowiec i ruiny młyna. Dotarliśmy także do jeziora Czarne, które przy 19 hektarach





*Kto tu dawno nie był, zdziwi się widząc odnowioną chatę*

powierzchni ma aż 29 metrów głębokości, a jego wody są przejrzyste do 7 metrów. Jest to jedno z trzech w Polsce jezior meromiktycznych, czyli takich, w których dochodzi tylko do częściowego mieszania się wód. Wszystko, co nas otaczało, komentowaliśmy tylko szeptem, żeby nie zburzyć ciszy i uroku tego miejsca.

Oprócz wycieczki, głównym sposobem na integrację – także z członkami kadry – była w tym roku wspólna praca. Przez osiem dni obozu pomalowaliśmy okiennice i wejście do Jagody, umyliśmy wszystkie okna, na nowo wykopaliśmy miejsce na ognisko i przede wszystkim stworzyliśmy z drewnianych desek cztery ławki, taboret, stół i mały stolicek, żeby nie spędzać kolejnych nocy przy ognisku na karimatach.

W sobotę przyjechał do nas prorektor ds. studenckich, dr hab. Mariusz Puszczewicz z żoną. Na początku przy kawie, herbacie i ciastkach rozmawialiśmy w dużej kuchni. Potem nasz jagodowo-samorządowy kucharz, oczywiście z pomocnikami, przygotował kielbaski z grilla i sałatki, które zjedliśmy na dworze. Na koniec jak zwykle krótki spacer na jagodowy pomost i tak w miłej atmosferze minęło kilka godzin.

### Wracajcie tu nie od święta

Tak długo czekam zawsze na obóz w Jagodzie, a tak szybko biegnie czas, kiedy już się tam jest, w tym raj. Dzień naszego wyjazdu – 27 sierpnia – pojawił się na kartkach kalendarza jeszcze zanim zaczęliśmy tęsknić do cywilizowanego świata. Teraz pozostaje mi tylko odliczać czas do następnego obozu i liczyć na to, że tegoroczni uczestnicy, tak jak ja zafascynowani tym miejscem, będą tam powracać nie tylko 11 listopada, podczas corocznego integracyjnego wyjazdu władz i studentów uczelni. Że choć na chwilę ze znajomymi czy przyjaciółmi odwiedzą Jagodową Babę, pokazując kolejnym osobom ten całkiem inny świat.

**Anna Zajączkowska**  
RUSS

## Jak dobrze jest się zmęczyć

**Las, jezioro, cisza i spokój... Brzmi niezwykle uroczo, ale to, o czym będzie ta opowieść absolutnie do sielanki nie należy. Las jak to las, jezioro wiecznie kwitnie, a ciszę zakłócają studenci ratownictwa medycznego. Tak, ten opis zdecydowanie bardziej przypomina obóz w Rudnie.**

O Rudnie wiadomo nam było tylko tyle, że położone jest gdzieś za Wolsztynem. Podobno trudno je znaleźć, na szczęście udało się. Pierwsze spojrzenie na ośrodek i... przerażenie w oczach. Czy to znowu PRL? Pokój dokładnie obejrzelśmy, chociaż do łazienki strach wejść. No nic, jakoś przeżyjemy. W końcu to ratownictwo medyczne, my możemy wiele. Rozpakowani, poszliśmy na obiad. Przed stołówką pierwsze starcie studentów stacjonarnych z niestacjonarnymi. Obiad nie wyglądał specjalnie zachęcająco, ale kolejne dni już były całkiem ok. Później przerwa poobiednia i pierwsze zajęcia o dość abstrakcyjnej nazwie – biegi terenowe. Oj, po tych biegach większość z nas myślała, że wyzionie ducha, ale co tam, musimy być twardzi. No i zaczęła się trudna walka o naszą kondycję.

### Czy damy radę?

Na początku za różowo nie było. Przynajmniej z mojego punktu widzenia. Niby ćwiczyło się, chodziło na basen, ale obóz sprawnościowy?! Już po pierwszych zajęciach czułam ogromne zmęczenie. Zastanawiałam się, czy podołam, ale ku mojej uciechy z dnia na dzień było coraz lepiej. Zajęcia były prowadzone w tak atrakcyjny sposób, że większość zaczęła się interesować sportem. Nawet tymi dyscyplinami, które do tej pory omijaliśmy szerokim łukiem. Program mieliśmy urozmaicony: lekkoatletyka (w wydaniu terenowym), ratownictwo wodne, żeglarstwo, kajaki, narty wodne i loty na spadochronie.

Jak zapewne można się domyślić, sen z powiek spędzała nam „lekka”. Tak naprawdę sprowadzała się do biegów,

ćwiczeń wzmacniających i stretchingu (który jak wiadomo jest niezwykle potrzebny, aby zapobiec kontuzjom). Biegi w systemie 3/3: trzy minuty biegu, trzy minuty marszu. I tak przez pół godziny. Co się okazało? Wszyscy dali radę!

### Bojka, kajak i spadochron

Ratownictwo wodne można opisać w trzech słowach: „pamelki”, holowanie i szaleństwo. Dlaczego szaleństwo? A jak nazwać wdrapywanie się na kajak a później bujanie go tak, żeby wpaść do wody? Natomiast pamelki, czyli bojki ratownicze, niewątpliwie mocno działały na twórcze umysły naszych ratowników. Wystarczył zwykły aparat fotograficzny z funkcją nagrywania filmów, jeden człowiek do zmontowania całości i powstała obozowa wersja „Słonecznego patrolu”.

Zatrzymajmy się na chwilę przy lotach spadochronowych. To niewątpliwie najfajniejsza forma aktywności na obozie. Przez wszystkich (no, prawie wszystkich!) wspomniana z zachwytem. Spadochron był umocowany do motorówki na cienkiej, stumetrowej linie. Niekoniecznie przekonywało nas to o bezpieczeństwie tego sposobu spędzania wolnego czasu, ale raz kozie śmierć. Trzeba spróbować! Motorówka startuje, lina robi się coraz krótsza, biegniemy, no i lecimy... albo i nie. Jedna z koleżanek uderzyła z impetem o brzeg, bo czasa spadochronu była odwrócona. Na szczęście nic się nie stało, ale bez wątpienia zapamięta ten „lot” na długo. Ktoś inny wleciał na pomost i o mało nie pozabijał kadry. Czasami bywały też problemy z lądowaniem, bo wiał za silny wiatr i nasz kawałek materiału nie chciał opaść do wody.

### Ja chcę jeszcze raz!

Na niedobór atrakcji nie mogliśmy narzekać. Jak na razie opisałam tylko „oficjalną” część obozu, a przecież wiadomo, że na tym się nie kończy. Wieczorami kwitła integracja stacjonarno-niestacjonarna. Wspólne grille, ogniska z gitarą, „wiejskie potańcówki”, a w międzyczasie gry zespołowe. Doba była zdecydowanie za krótka, a trzeba było pamiętać, by następnego dnia móc wstać gotowym do pracy i zajęć.

I tak minęło dziesięć dni w Rudnie, ale to nie wszystko. Jeszcze cztery dni obozu w Studium WF i Sportu, ostatnie zgrzytanie zębów z powodu przemęczenia i koniec. Były wpisy



*Zajęcia były tak atrakcyjne, że większość z nas zaczęła interesować się sportem*



Ewa Półnoliczka

*Spadochron ma nie tylko czasę, ale i mnóstwo linek!*

do indeksu i podziękowania, oglądanie zdjęć. Oj, chciałoby się pojechać jeszcze raz. A to wszystko dzięki kadrze, której dziękujemy za naprawdę ciekawy program i współpracę z nami. Dobry klimat to także zasługa studentów, którzy na obozie się znaleźli. Dzisiaj już część z nas deklaruje, że w przyszłym roku pojedzie na obóz do Sierakowa, żeby znowu poczuć to wspaniałe zmęczenie.

**Katarzyna Włodarczak**  
studentka II roku  
Ratownictwo medyczne, WNoZ



Ewa Półnoliczka x 2

*Choć na niedobór atrakcji nie mogliśmy narzekać, zdarzały się momenty, gdy mogliśmy przez chwilę odsapnąć*

# Dekada bez Elżbiety

**15 czerwca 2009 r. minęło 10 lat od śmierci prof. dr hab. Elżbiety Błoszyk, która w latach 1996-1999 kierowała Katedrą i Zakładem Roślin Leczniczych Akademii Medycznej im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu.**



Archiwum Katedry Naturalnych Surowców Leczniczych i Kosmetycznych

Swoją pracę naukową rozpoczęła pod kierunkiem prof. dr hab. Bohdana Drożdża. W roku 1976 uzyskała stopień doktora nauk farmaceutycznych, w 1991 stopień doktora habilitowanego, a w 1997 tytuł profesora zwyczajnego. Od początku zajmowała się poszukiwaniem laktonów seskwiterpenowych w wybranych jednostkach systematycznych rodziny *Asteraceae*. Izolowała jednorodnie związki naturalne i udawadniała ich strukturę.

## Cel nadrzędny – jeszcze dalej

Swoje kwalifikacje fitochemiczne podnosiła w utworzonym przez prof. Drożdża międzynarodowym zespole badawczym powołanym przez Instytut Chemii Organicznej i Biochemii w Pradze i Akademię Medyczną w Poznaniu. Zadaniem tego zespołu było odkrywanie nowych seskwiterpenoidów w roślinach występujących w różnych strefach klimatycznych. Nadrzędnym celem zawodowym prof. Błoszyk było pójście jeszcze dalej – zamierzała poznać właściwości biologiczne izolowanych i identyfikowanych związków. Cel ten realizowała, ugruntowując współpracę z trzema ośrodkami: z Katedrą Farmakologii AM w Poznaniu, aby sprawdzać aktywność cytotoksyczną izolowanych związków; z Instytutem Biologii i Chemii Uniwersytetu w Ottawie, celem sprawdzania aktywności przeciwmigrenowej seskwiterpenów; oraz z niemiecką firmą BASF, gdzie testowano izolowane w naszej katedrze związki i ekstrakty roślinne na aktywność przeciwgrzybiczą.

Prof. Elżbieta Błoszyk uruchomiła w Katedrze Roślin Leczniczych istniejącą i funkcjonującą do dziś pracownię, w której kontrolowano wpływ substancji roślinnych na procesy życiowe owadów, np. wołka zbożowego i innych szkodników magazynowych. Prowadzone przez nią badania, polegające na sprawdzaniu aktywności deterentnej (tzn. odstraszającej owady od żerowania), zmierzały do opracowania bezpiecznych dla środowiska, naturalnych środków ochrony zasobów magazynowych. Publikacje prof. Błoszyk na ten temat w czasopiśmie o światowym zasięgu spowodowały, że wiele ośrodków fitochemicznych zabiegało o współpracę i pracownia poszerzyła zakres badań deterentnych o naturalne związki z różnych grup chemicznych, substancje izolowane między innymi w Karagandzie, Krakowie, Ludwigshafen, Pradze czy Warszawie.

## Na problem – życzliwa rozmowa

Prof. Elżbieta Błoszyk jest autorką i współautorką ponad 40 prac doświadczalnych, ponad 30 doniesień zjazdowych, patentu oraz kilkunastu opracowań monograficznych i popularizatorskich. Sprawowała kierownictwo i opiekę nad 70 pracami magisterskimi, z których kilka wyróżniono na konkursach wydziałowych i ogólnopolskich.

W ramach zajęć dydaktycznych prowadziła wykłady z „Podstaw kosmetyki” i ćwiczenia z „Przetworów surowców roślinnych” dla studentów farmacji specjalności zielarskiej oraz fakultety z ziołolecznictwa dla studentów VI roku medycyny.

Wykłady na temat podstaw kosmetyki zwiastowały wprowadzenie kierunku kosmetyki na Wydziale Farmaceutycznym. To było przedmiotem usilnych starań Elżbiety i dzięki władzom Wydziału i Uniwersytetu stało się faktem w 2005 r. Dwa pozostałe przedmioty z różnych względów zostały skreślone z programu katedry przy ul. Mazowieckiej.

Prof. Elżbieta Błoszyk miała niezwykle talenty: organizatorski, dydaktyczny, menedżerski i dyplomatyczny. Elżbieta rozwiązywała wiele problemów rozmową, korespondencją, negocjacją. Jej talent i kompetencja decydowały o wielu sukcesach katedry: między innymi w zdobyciu funduszy na zakup aparatury, a co najważniejsze dzięki niej katedrę postrzegano jako ważny ośrodek badawczy światowej rangi.

Prof. Błoszyk z ogromnym zapałem mówiła o perspektywach naukowych katedry, o interesujących gatunkach roślin leczniczych, przeznaczonych do badań fitochemicznych i farmakologicznych. Plany te przerwała i unicestwiła ciężka choroba. Prof. Elżbieta Błoszyk pozostawiła wspaniałe wspomnienia i znakomity dorobek naukowy.

Będziemy zawsze pamiętać Jej pogodę ducha i życzliwość.

**prof. Gerard Nowak**

# Med-Cup 2009

**Tenisowe mistrzostwa Polski lekarzy Med-Cup 2009 odbyły się w dniach 11-14 czerwca 2009 na poznańskim Kortowie. Reprezentanci UMP zdobyli aż osiem medali.**

W długi czerwcowy weekend w Centrum Tenisowym Kortowo odbyły się – po raz pierwszy w Poznaniu – letnie XIX Mistrzostwa Polski Lekarzy w tenisie ziemnym pod patronatem rektora Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, prof. Jacka Wysockiego. Blisko 130 lekarzy, w większości członków Polskiego Stowarzyszenia Tenisowego Lekarzy, konkurowało w kategoriach wiekowych zarówno w grach singlowych, deblowych, jak i w mikstach. Można było podpatrywać indywidualnych i deblowych mistrzów świata lekarzy na korcie oraz ciekawie pogawędzić w trakcie turnieju lub na trzech imprezach towarzyszących.

## Rekordowi Poznaniacy

Czternastoosobowa reprezentacja Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu godnie walczyła o piękne puchary i liczne nagrody rzeczowe. Nasi koledzy zdobyli w sumie osiem medali, co jest osiągnięciem rekordowym w uniwersyteckim środowisku medycznym.

Rewelacją turnieju byli Dariusz Iżycki i Stefan Ożegowski (deble +45), którzy pokonując kilka utytułowanych par zdobyli srebrny medal i tytuł wicemistrzów Polski. Niespodziankę sprawił także Maciej Biczysko (singel +35), który w mocno obsadzonej kategorii zdobył medal brązowy. Brąz wywalczyli także Andrzej Pyda (singel open), Marcin Misterski i Doni Allecou (deble open) oraz Ryszard Koczorowski ze Sta-

niławem Chruszczykiem z Opola (deble +55). Srebro w deblu open wywalczyli Maciej Koczorowski oraz Jędrzej Molicki z Leszna, co wydaje się niespodzianką „in minus”, gdyż wydawali się zdecydowanymi faworytami.

Mistrzami Polski w swoich kategoriach zostali po raz wtóry Ryszard Koczorowski (singel +60) po wygraniu finału z Januszem Malarskim (Łódź) oraz Maciej Koczorowski (singel open) po pokonaniu aktualnego mistrza świata lekarzy Marcina Krywiaka (Wrocław).

## Gratulacje nie tylko dla mistrzów

Obok wyżej już wymienionych szczególną sprawność tenisową wśród pracowników naszej uczelni wykazywali: Ewa Wender-Ożegowska, Andrzej Oko, Marek Pietryga, Zygmunt Przybylski, Krzysztof Szymanowski, Grzegorz Manyś, Andrzej Pyda, Marian T. Nowaczyk, Wojciech Bućko i Krzysztof Ruszkowski. Zeszłoroczny zdobywca pucharu Fair Play Andrzej Pucher uległ w walce o medal mistrzowi Polski w tej kategorii Ryszardowi Urbanowiczowi z Gdańska (singel +65).

Podsumowując te sportowe konfrontacje można z całą stanowczością stwierdzić, że żadna inna medyczna uczelnia w Polsce nie posiada tylu dobrych tenisistów-lekarzy, a przecież nie wszyscy nasi specjaliści od „operowania raketami” uczestniczyli w tym wydarzeniu.

**RWK**



*Nie wszyscy zdążyli do zdjęcia, rozgrywając swoje mecze*

## Ruszaj nie tylko głową!

Badania profilaktyczne pracowników Uniwersytetu Medycznego wykazały, że ponad połowa pracujących ma nadmierną masę ciała a wśród nich jedna trzecia cierpi na otyłość. Okazało się, że prawie połowa ma rozpoznane nadciśnienie tętnicze a jedna trzecia ankietowanych podawała, że ma bóle mięśni i kręgosłupa. Zły styl życia wpływa negatywnie na rozwój także innych schorzeń: wśród pracowników UMP rośnie między innymi odsetek chorych na cukrzycę.

Dlatego najwyższy czas zadbać o własne zdrowie i zmienić styl życia, w czym chętnie nam pomoże Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, dbając o naszą kondycję. Pamiętajmy, że ruch pomaga nam walczyć ze stresem, poprawia naszą wydolność, wpływa korzystnie na układ krążenia i zwiększa odporność organizmu. Dlatego zachęcam do udziału w formach aktywności ruchowej organizowanych przez naszą uczelnię.

**lek. med. Beata Ziemska**  
Kierownik Przychodni Medycyny Pracy

### Harmonogram zajęć dla pracowników UMP

#### DLA KOBIET

Sredniej intensywności ćwiczenia  
wzmacniająco-kształtujące  
w ramach „szkoły pleców”,  
stretching, elementy jogi,  
ćwiczenia z easy piłkami, hantle,  
taśmy, ćwiczenia przy muzyce  
**mgr E. Borowczyk**  
wtorek godz. 16.30 – 17.30  
czwartek godz. 16.15 – 17.15

#### Ćwiczenia rehabilitacyjne

**mgr E. Borowczyk**  
wtorek godz. 15.45 – 16.30

#### Aerobik

**mgr M. Kubiak**  
piątek godz. 16.00 – 17.00

#### Piłka siatkowa

**mgr Ewa Borowczyk**  
piątek godz. 17.00 – 18.30

#### Ćwiczenia

wzmacniająco-kształtujące  
w ramach „szkoły pleców”, stretching  
**mgr R. Łukaszewski**  
poniedziałek godz. 17.45 – 18.45  
piątek godz. 17.00 – 18.00

#### DLA MĘŻCZYZN

#### Ćwiczenia

wzmacniająco-kształtujące  
w ramach „szkoły pleców”, stretching  
**mgr R. Łukaszewski**  
poniedziałek godz. 19.00 – 20.00  
poniedziałek godz. 20.15 – 21.15  
piątek godz. 18.15 – 19.15  
piątek 19.30 – 20.30

Wszystkie zajęcia dla pracowników odbywać się będą w salce Nr 4  
w hali sportowej Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

Odpłatność za zajęcia

90 zł za semestr (15 zajęć)

Dodatkowe informacje w Sekretariacie Studium WFIS

tel. 0-61-854-70-99

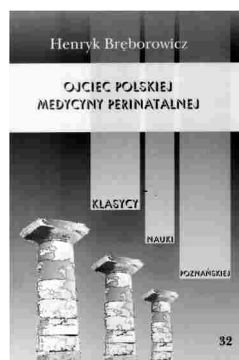
## Książki



### Język polski w pigulce

Podręcznik i zeszyt ćwiczeń w jednym, przygotowany specjalnie dla anglojęzycznych studentów naszego uniwersytetu. Bez nadmiaru wiedzy gramatycznej pozwala on obcokrajowcom nauczyć się podstawowych zwrotów i słownictwa (ok. 1300 słów i wyrażań), które umożliwią kursantom odnalezienie się w codziennych sytuacjach, takich jak m.in. zakupy, nawiązywanie nowych znajomości czy wizyta u lekarza. Orientację w przestrzeni student naszego uniwersytetu pozna na przykładzie znanych sobie budynków – poznańskich kolegiów, akademików czy sklepów. Kolorowe, zabawne rysunki oraz kolaże z prasowych tytułów uprzyjemnią naukę naszego trudnego języka. Podsumowaniem poznanych zjawisk gramatycznych są czytelne tabele znajdujące się na końcu książki obok dwustronnego słowniczka (polsko-angielskiego i angielsko-polskiego). A dla studentów szczególnie chętnych do dalszego zgłębiania tajników polszczyzny, przygotowano dodatkowy 13 rozdział.

*Karolina Sołtowska, Tadeusz Jurek, Katarzyna Labuda-Di Marino, Barbara Tuczynska-Nowak „Język polski w pigulce”. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, Poznań 2009, s.257.*



### Ojciec polskiej medycyny perinatalnej

W kolejnym tomie serii „Klasyki Nauki Polskiej”, wydawanej przez PTPN, znalazły się cztery prace prof. Henryka Bręborowicza, którego stulecie urodzin obchodzimy w tym roku. Artykuły z lat 1949-1969 dotyczą m.in. cięcia cesarskiego i konfliktu serologicznego. Jeden z nich, napisany wraz ze współpracownikami, traktujący o hormonalnej aktywności łożyska, został napisany i opublikowany w języku angielskim w 91 tomie prestiżowego „American Journal of Obstetrics and Gynecology”.

Analizę dorobku naukowego i działalności dydaktycznej profesora przedstawił jego syn a zarazem kontynuator badań na polu perinatologii, prof. Grzegorz Henryk Bręborowicz. Na zainteresowanie zasługuje również obszerna nota biograficzna autorstwa dr Ewy Baum. Publikację uzupełniają liczne zdjęcia z życia prywatnego i zawodowego „ojca polskiej medycyny perinatalnej”.

*Henryk Bręborowicz, „Ojciec polskiej medycyny perinatalnej”, wstęp i wybór tekstów: Ewa Baum i Grzegorz H. Bręborowicz. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk Redakcja Wydawnictw, Poznań 2009, s.117.*

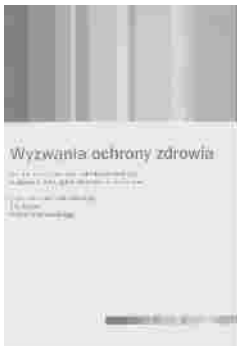


### Żywność dzieci w zdrowiu i chorobie

Obszerna książka o żywieniu dzieci (a także ich ciężarnych matek) podzielona jest na trzy działy. W pierwszym zawarto wiadomości ogólne na temat żywienia, składników odżywczych, wchłaniania i trawienia, a także przygotowywania jadłospisu, żywienia zbiorowego i błędów żywieniowych.

Żywność dzieci zdrowych omówiono chronologicznie, uwzględniając różne potrzeby dzieci w poszczególnych przedziałach wiekowych. Specjalną uwagę poświęcono negatywnym nawykom żywieniowym wieku dziecięcego, mogącym rzutować na zdrowie w dorosłości, a także aspektom psychologicznym odżywiania. Żywieniu podczas choroby, w tym podczas różnego rodzaju chorób przewlekłych, poświęcono część trzecią książki. Poruszono tu także problematykę zaburzeń odżywiania (bulimia, anoreksja, a także niedożywienie, nadwaga i otyłość).

„Żywność dzieci w zdrowiu i chorobie” pod red. Mariana Krawczyńskiego. Wydawnictwo HELPMED, Kraków 2008, s.300.



### Wyzwania ochrony zdrowia

Autorzy publikacji – pracownicy Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu – przedstawili w książce najbardziej interesujące zagadnienia, poruszane podczas projektu szkoleniowego dla kadr medycznych i administracyjnych zakładów opieki zdrowotnej. Teksty zgrupowane w pięciu rozdziałach dotyczą

współfinansowania przez Unię Europejską projektów w sektorze ochrony zdrowia; organizacji opieki zdrowotnej; opieki nad osobami starszymi; kwestii etycznych w pracy kadr medycznych; starzenia się społeczeństw oraz transplantacji jako wyzwań społecznych i kulturowych współczesnej medycyny. Książka jest adresowana do personelu medycznego i administracyjnego średniego i niższego szczebla, zatrudnionego w zakładach opieki zdrowotnej, głównie do kadr pielęgniarskich, opiekunów osób starszych oraz osób prowadzących sekretariat medyczny.

„Wyzwania ochrony zdrowia. Pielęgniarstwo, geriatrya, sekretariat medyczny w aspekcie etyki, opieki medycznej i zarządzania” pod red. Ewy Baum i Rafała Staszewskiego. Agrainvest, Poznań 2009, s.284.



### Podstawy praktycznej ultrasonografii w ginekologii i położnictwie

„Podstawy praktycznej ultrasonografii w ginekologii i położnictwie” zawierają zarówno wiadomości, jak i zbiór praktycznych porad z zakresu ultrasonografii. Książka ta skierowana jest do studentów i lekarzy znajdujących się na różnych etapach zawodowego zaawansowania. Powstała ona na podstawie naszej wcześniejszej publikacji pt. „Ultrasonografia dopplerowska w położnictwie. Podstawy oceny serca płodu”, która spotkała się z życzliwym przyjęciem Czytelników, a także została wyróżniona nagrodą Ministra Zdrowia.

W „Podstawach praktycznej ultrasonografii w ginekologii i położnictwie” staraliśmy się utrzymać praktyczny charakter podręcznika, wprowadzając zarazem nowe zagadnienia dotyczące ultrasonografii w ginekologii oraz prezentację przypadków klinicznych. Mamy nadzieję, że zamieszczone zdjęcia (łącznie 1805, w tym 1524 wykonane przez nas osobiście) będą pomocne w codziennej diagnostyce ultrasonograficznej.

[Z Przedmowy]

Marek Pietryga, Jacek Brązert „Podstawy praktycznej ultrasonografii w ginekologii i położnictwie”. Exemplum, Poznań 2009, s. 767.



### Farmakoterapia dzieci i młodzieży

Publikacja niezbędna w pracy każdego pediatry, lekarza rodzinnego oraz specjalistów innych dziedzin, mających kontakt z małymi pacjentami. Może być również przystępnym źródłem wiedzy dla studentów wkraczających w skomplikowany świat leków, interakcji i działań niepożądanych.

Będzie też z pewnością przydatna dla młodych lekarzy przygotowujących się do Lekarskiego Egzaminu Państwowego czy egzaminu specjalizacyjnego.

Książka zawiera informacje zarówno o podstawach farmakokinetyki i farmakogenetyki u dzieci, jak i zagadnienia kliniczne dotyczące leczenia chorób ze wszystkich dziedzin pediatrii. Indeksy nazw handlowych i międzynarodowych ułatwiają szybkie znalezienie konkretnej substancji.

Uwaga. Prezentowany egzemplarz pochodzi z nakładu sygnałnego. Zapowiadany przez wydawcę nakład główny będzie miał inną okładkę.

„Farmakoterapia dzieci i młodzieży” pod red. naukową Mariana I. Krawczyńskiego. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2009, s. 380.

# Zachęcamy do szczęśliwej siódemki

**7. Program Ramowy w zakresie badań i rozwoju technologicznego (7PR) jest największym mechanizmem finansowania i kształtowania badań naukowych na poziomie europejskim. Jego budżet wynosi prawie 54 miliardy euro.**

Ten siedmioletni program trwa od roku 2007. Jego główne założenie to przekształcenie Unii Europejskiej w najbardziej konkurencyjną i dynamiczną, opartą na wiedzy gospodarkę na świecie.

## Szkoda, że tylko dwa. Może trzy

Niestety udział w projektach finansowanych z tego źródła nie idzie nam tak dobrze, jak byśmy sobie tego życzyli. W 5 i 6 PR realizowano na terenie jednostek naszej uczelni 7 projektów badawczych, natomiast obecnie w 7 PR realizowane są tylko dwa projekty. Pierwszy, prowadzony w Katedrze i Zakładzie Genetyki Medycznej pod kierownictwem prof. Anny Latos-Bieleńskiej, pt. „Improving Diagnoses of Mental Retardation in Children in Central Eastern Europe and Central Asia through Genetic Characterisation and Bioinformatics/-Statistics – CHERISH”. Drugi, prowadzony w Klinice Psychiatrii Dorosłych pod kierownictwem prof. Janusza Rybakowskiego, pt. „Optimization and Treatment and Management of Schizophrenia – OPTIMISE”. Na decyzję Komisji Europejskiej czeka również Klinika Położnictwa i Chorób Kobietych.

Nasuwają się zatem pytania dotyczące przyczyn tak mizernego udziału w 7 PR. Czy wynika to z niewiedzy i braku informacji o możliwościach pozyskania funduszy, czy też samo składanie wniosku jest na tyle trudne, że brak chętnych? A może obawa, że pomysły badawcze nie są na tyle odkrywcze, żeby przebić się przez gąszcz innych pomysłów z krajów całej Unii Europejskiej? Na dwa ostatnie pytania nie udzielimy sobie odpowiedzi, póki nie spróbujemy przejść przez procedurę pisania wniosku i jego późniejszej oceny. W myśl zasady: kto nie spróbuje, ten się nigdy nie dowie.

Natomiast chcąc znaleźć odpowiedź na pytanie pierwsze, pozwalam sobie przypomnieć najistotniejsze elementy 7 PR.

## Programy szczegółowe 7PR

- COOPERATION (Współpraca) – wspieranie międzynarodowej współpracy naukowo-badawczej, projektów badawczych w wybranych obszarach tematycznych (Zdrowie, Żywność, Rolnictwo i Rybołówstwo oraz Biotechnologia, Nauki społeczno-ekonomiczne i humanistyczne)
- IDEAS (Pomysły) – wspieranie badań inicjowanych przez naukowców we wszystkich dziedzinach wiedzy i realizowanych przez pojedyncze zespoły krajowe lub ponadnarodowe. Granty przyznawane są na zasadach otwartej konkurencji dla projektów prowadzonych tak przez młodych, jak i mających już ugruntowaną pozycję naukowców, którzy pracują w Europie (bez względu na ich pochodzenie) – jedynym kryterium wyboru jest tu doskonałość. Za cel przyjęto rozpoznanie

najlepszych pomysłów, zatrzymanie w Europie najzdolniejszych naukowców (poprzez zaoferowanie im należnego statusu) oraz przyciągnięcie utalentowanych badaczy z zagranicy.

- PEOPLE (Ludzie), czyli działania noszące nazwę „Marie Curie”. Program służący rozwojowi kariery naukowej. Działania Marie Curie to odpowiedź na potrzeby europejskich naukowców w zakresie podnoszenia kwalifikacji naukowych, mobilności oraz konsolidacji i poszerzenia perspektyw zawodowych badaczy. Skierowane są do naukowców pracujących w sektorze publicznym i prywatnym, będących na różnych szczeblach kariery zawodowej. Program szczegółowy „Ludzie” realizowany jest za pośrednictwem szkoleń dla młodych naukowców, wyjazdów badawczych do krajów europejskich, stowarzyszonych i trzecich, partnerstwa i ścieżek rozwoju pomiędzy przemysłem a środowiskiem akademickim.

- CAPACITIES (Możliwości) – wspieranie kluczowych aspektów europejskiego potencjału w zakresie badań, rozwoju technologicznego i innowacji, takich jak infrastruktury badawcze, regionalne klastry badawcze, rozwój pełnego potencjału badawczego we wspólnotowych regionach konwergencji i regionach najbardziej oddalonych, badania na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, problemy budowy społeczeństwa opartego na wiedzy, koordynacja polityki badawczej oraz horyzontalne działania w zakresie współpracy międzynarodowej.

## Pytaj, odpowiemy

Szczegółowych informacji na temat programów badawczych Unii Europejskiej udziela Punkt Kontaktowy Programów Badawczych, działający przy Dziale Współpracy Międzynarodowej i Integracji Europejskiej UMP. Kontakt: [braducha@ump.edu.pl](mailto:braducha@ump.edu.pl); [ekaniewska@ump.edu.pl](mailto:ekaniewska@ump.edu.pl).

**mgr Bożena Raducha**



# Nowe tytuły, stanowiska i stopnie naukowe

## Profesury tytularne

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

1. prof. dr hab. **Ryszard Koczorowski**

## Doktoraty

### ■ WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY

#### Doktorzy nauk farmaceutycznych

1. mgr farm. **Leszek Dobrowolski**  
specjalność: chemia leków  
„Trwałość chlorowodoru cefetametu piwoksylu w fazie stałej i w roztworach wodnych”

2. mgr biol. **Maria Urbańska**  
specjalność: fitochemia  
„Laktony seskwiterpenowe w *Helenium hoopesii* A. Gray”

3. mgr farm. **Karolina Zamiara**  
specjalność: historia farmacji  
„Geneza i działalność Polskiego Towarzystwa Toksykologicznego”

4. mgr farm. **Eliza Główka**  
specjalność: technologia postaci leku  
„Wprowadzanie sond fluorogennych i cząsteczek farmakologicznie aktywnych w nanocząstki celem zwiększenia ich penetracji w komórkach”

Komisja przyjęła rozprawę z wyróżnieniem (patrz. str. 13)



Członkowie międzynarodowej komisji doktorskiej:  
prof. Elias Fattal, prof. Philippe Maincent,  
prof. Małgorzata Sznitowska, prof. Edmund Grześkowiak,  
prof. Janina Lulek, dr Anna Sapin-Minet

### ■ WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

#### Doktorzy nauk medycznych

1. mgr **Agata Tarka**  
„Perinatalna transmisja zakażeń ludzkim wirusem brodawczaka”

2. lek. med. **Małgorzata Mazur**  
„Wpływ reaktywnych form tlenowych oraz wolnozmiennych pól magnetycznych na przebieg łuszczycy”

3. mgr **Joanna Mydlarska**  
„Wypadki drogowe z udziałem dzieci. Ocena jakości wczesnej interwencji kryzysowej”

4. lek. med. **Piotr Ziółkiewicz**  
„Ocena zachowania się części lędźwiowej kręgosłupa po wszczepieniu endoprotezy krążka międzykręgowego”

5. mgr **Magdalena Jendraszak**  
„Wpływ wolnych rodników na właściwości biologiczne plemnika”  
Komisja przyjęła rozprawę z wyróżnieniem

6. mgr **Monika Kaczmarek**  
„Analiza ograniczeń funkcji ręki u dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym”  
Komisja przyjęła rozprawę z wyróżnieniem

7. lek. med. **Alina Kanikowska**  
„Ocena jakości życia uwarunkowanej zdrowiem u chorych na łuszczycę”

8. mgr **Piotr Wilkosz**  
„Izokinetyczna ocena prostowników i zginaczy stawów kolanowych u zawodników grających wyczynowo w piłkę siatkową”

9. lek. med. **Stanisław Piłaciński**  
„Ocena czynników warunkujących wystąpienie i długość remisji klinicznej u osób z cukrzycą typu 1”

10. mgr **Marta Mumot**  
„Opracowanie uproszczonej metody obliczeń i pomiarów dawek w radioterapii protonowej 70-250 MeV oraz porównanie otrzymanych rozkładów dawek z rozkładami dla promieniowania fotonowego/elektronowego (4-25 MeV/3-25 MeV), w wybranych przypadkach klinicznych”

11. mgr **Joanna Stanisławska**  
„Wpływ rozszerzonych zasad kontroli na występowanie zakażeń szpitalnych na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej”



# Na posiedzeniu Senatu

## 24 czerwca 2009

### Senat

1. uczcił chwilą milczenia pamięć zmarłego dr nauk biol. Dariusza Kmiecika

2. nadał tytuł doktora *honoris causa* prof. Danucie Malejce-Giganti z University of Minnesota (USA)

3. zatwierdził:

- plan rzeczowo-finansowy na rok 2009
- sprawozdania finansowe za rok 2008 jednostek organizacyjnych, dla których Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu jest organem założycielskim

4. uchwalił:

- zmiany w uchwale w sprawie określenia zasad i trybu przyjmowania na studia w roku akademickim 2009/2010 oraz 2010/2011
- zmianę uchwały nr 35/2009, dotyczącej zasad pobierania opłat za świadczone usługi edukacyjne
- zmiany w regulaminie studiów doktoranckich
- limit przyjęć na stacjonarne studia doktoranckie
- zmiany w regulaminie przyjęć na studia doktoranckie obywateli Republiki Białorusi
- regulamin Podyplomowego Studium Koderów i Klasyfikacji Medycznych
- zmiany w statucie Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego
- limit przyjęć na kierunek biotechnologia (licencjat i studia magisterskie) na I rok studiów w roku akademickim 2009/2010

5. wyraził zgodę na:

- ogłoszenie przez Wydział Nauk o Zdrowiu drugiego naboru na studia niestacjonarne pierwszego stopnia na kierunki fizjoterapia i zdrowie publiczne
- utworzenie Niestacjonarnego Podyplomowego Studium Dietetyki i Poradnictwa Żywnościowego
- zawarcie umowy z firmą „Medigreif” z Niemiec, dotyczącej przeprowadzenia praktyk dla polskich studentów medycyny
- wyłączenie Zakładu Medycyny Ratunkowej ze struktur Katedry Ratownictwa Medycznego
- powołanie dr hab. Błażeja Męczekalskiego na kierownika Katedry Endokrynologii Ginekologicznej

– udzielenie bezpłatnego urlopu naukowego lek. med. Mirosławowi Szczepańskiemu z Zakładu Immunologii Katedry Immunologii Klinicznej

– przekazanie środków finansowych na realizację Programu Operacyjnego „Uniwersyteckie Centrum Biologii Medycznej” z przychodów własnych uczelni

6. zatwierdził uchwałę Senackiej Komisji ds. Nauki w sprawie przekazania środków finansowych na rozwój bazy naukowej z funduszy na badania własne

## 9 września 2009

### Senat

1. uczcił pamięć zmarłego 18 sierpnia br. prof. dr hab. Janusza Grądzkiego

2. wyraził zgodę na zwiększenie limitu przyjęć na I rok studiów w roku akademickim 2009/2010 dla:

- Wydziału Lekarskiego II, studia stacjonarne pierwszego stopnia, kierunek techniki dentystryczne o 2 osoby,
- Wydziału Lekarskiego II, studia stacjonarne pierwszego stopnia, kierunek zdrowie publiczne, specjalność higiena dentystryczna o 1 osobę,
- Wydziału Farmaceutycznego, studia niestacjonarne drugiego stopnia, kierunek kosmetologia o 2 osoby,
- Wydziału Nauk o Zdrowiu, studia niestacjonarne drugiego stopnia, kierunek fizjoterapia o 15 osób.

3. wyraził zgodę na ogłoszenie drugiego naboru na studia stacjonarne i niestacjonarne drugiego stopnia na kierunku zdrowie publiczne

4. wyraził zgodę na zakup chromatografu cieczowego z podwójnym detektorem masowym – LC/MS/M dla Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej.

5. wyraził zgodę na zmianę planu rzeczowo-finansowego uczelni na rok 2009. Pozycja inwestycje zwiększa się o kwotę 845.779,69 zł z przeznaczeniem na zakup chromatografu cieczowego z podwójnym detektorem masowym – LC/MS/M dla Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej.

# Powiększamy campus

**Dwie nowe inwestycje na terenie medycznego campusu: wiosną rozpoczęła się budowa akademika i nowej siedziby studium wychowania fizycznego, latem przystąpiono do realizacji projektu Centrum Biologii Medycznej. A niedługo przeprowadzka Biblioteki Głównej.**

Rok temu ulica Rokietnicka wyglądała zupełnie inaczej. Nic nie zapowiadało jej przepełnienia, które rozpoczęło się z chwilą wprowadzenia opłat parkingowych pod Collegium Stomatologicum. Teraz jednak skończyło się też parkowanie na bezimiennej uliczce dojazdowej prowadzącej do siedziby stomatologów. Tak jak parking pod „Aspirynką” zniknęła bowiem za blaszanym płotem, postawionym przez budowlanców.

## Tymczasowo bezimienny akademik

Wiosną podobny płot przegrodził popularne przejście przez teren Studium Wychowania Fizycznego, Działu Inwestycji oraz Katedr Biologii Komórki, Optometrii i Immunologii Klinicznej. Po wyburzeniu starych sal sportowych rozpoczęła się przygotowywana od dawna budowa nowego, ośmiokondygnacyjnego akademika, tymczasowo bezimiennego. Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego przygotowuje konkurs, który ma rozstrzygnąć, jaką nazwę będzie nosił ten najnowszy poznański dom studencki.

W jego podziemiach znajdzie się rowerownia, pralnia i suszarnia. Na piętrach I-VI ma być 155 jednoosobowych pokoi z przedpokojem i węzłem sanitarnym. Każdy z nich będzie miał łączną powierzchnię ok. 21 m<sup>2</sup>, telefon i łącze internetowe. Dodatkowo dwa apartamenty na pierwszym piętrze będą pełniły rolę pokoi gościnnych dla osób zaproszonych przez uczelnię. Na każdym piętrze znajdzie się duża kuchnia, a oprócz tego na pierwszym dwa pokoje do nauki. Parter budynku zajmie bar na 50 osób oraz Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, które tymczasem, pozbawione większości swoich sal do ćwiczeń i innych pomieszczeń, musiało ścisnąć się w hali sportowej im. prof. Bernarda Kobielskiego. To przymusowe ograniczenie ma potrwać nie dłużej niż rok, ponieważ zakończenie budowy akademika i nowej siedziby SWFiS przewidywane jest najpóźniej na wrzesień 2010. Wówczas oddane zostaną do użytku nowe sale: gimnastyczna, cardio, fitness, seminaryjno-rehabilitacyjna oraz siłownia o łącznej powierzchni ponad 600 m<sup>2</sup> gdzie jednocześnie będzie mogło ćwiczyć 175 osób.

Projekt budynku powstał w poznańskiej pracowni architektonicznej Front Architects, znanej szerszej publiczności z projektu „Single Haus”, uniwersalnego domu dla singla. Budowę nowego akademika prowadzi poznański oddział SKANSKASA.

Zaniepokojonych losem urokliwej brzeziny (sadzzonej swego czasu przez samych studentów) uspokajamy, że wraz z czterema innymi drzewami wycięto tylko jedną brzozę. Trzy jodły zostaną przesadzone, a oprócz tego planuje się zasadzenie w pobliżu nowego budynku 26 nowych drzew ozdobnych.

## Centrum Biologii Medycznej

Prace pomiędzy CKD i Collegium Stomatologicum a Aspirynką rozpoczęły się w połowie sierpnia, ich zakończenie przewiduje się na schyłek roku 2012. Wówczas będziemy tu mogli podziwiać beżowo-czarną, dobrze przeszkloną, trzysegmentową bryłę o kształcie zbliżonym do czworoboku ze ściętym narożnikiem i wewnętrznym dziedzińcem. Zaprojektowano ją w pracowni Panta Rhei Michała Lewińskiego. Projekt realizuje firma Budimex Dromex.

Dostępny całkowicie dla niepełnosprawnych budynek Centrum Biologii Medycznej będzie miał cztery (w segmentach A i B) lub pięć (segment C) kondygnacji naziemnych. Pod ziemią, na jednopiętrowym parkingu, znajdzie się miejsce dla 102 samochodów. Powierzchnia budynku wyniesie niecałe 16 tys. m<sup>2</sup>, w tym prawie 10 tys. m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Z wysokiego na trzy piętra holu studenci będą przechodzić najczęściej do skrzydła A, które pomieści pięć sal wykładowych na 100 i 200 osób oraz sześć sal seminaryjnych dla mniejszych i większych grup (25 lub 50 osób). W skrzydłach B i C będą miały swoje siedziby przeniesione tu m.in. z Wielkopolskiego Centrum Onkologii, Szpitala Przemienienia Pańskiego i Collegium Anatomicum katedry i zakłady: Biotechnologii Medycznej, Biologii i Ochrony Środowiska, Patofizjologii, Genetyki Medycznej oraz Psychiatrii. Rozkład i wielkość pomieszczeń będą zależały od potrzeb poszczególnych jednostek naukowych. Poza tym w CBM znajdzie się laboratorium międzywydziałowe, zwierzętarnia, a na parterze segmentu B bar na 70 osób.

Koszt całej inwestycji ma wynieść 71,58 mln zł. Ponad trzy czwarte tej kwoty pokryje dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

## Biblioteka w CKD

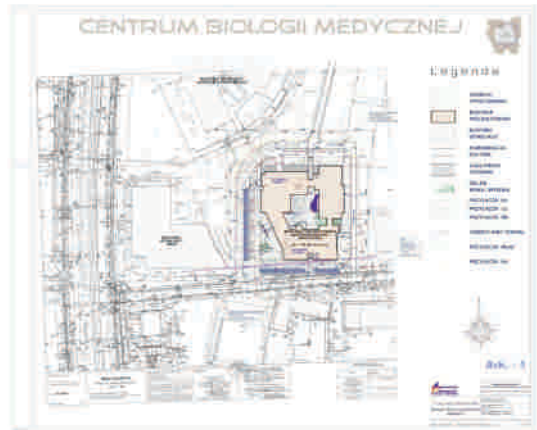
Równoległe do bardziej widocznych prac ziemnych, firma FORBUD prowadzi prace wykończeniowe w CKD. Już niedługo Biblioteka Główna UMP będzie mogła opuścić historyczny budynek przy ul. Parkowej i osiąść w gmachu dostosowanym do potrzeb współczesnego bibliotekarstwa.

W pierwszej połowie 2010 roku będzie można korzystać ze znajdujących się tu katalogów, czytelni (w tym jednej multimedialnej), dwóch sal dydaktycznych (z możliwością prowadzenia telekonferencji) oraz sal do pracy indywidualnej i grupowej. W tym samym momencie biblioteka będzie w stanie obsłużyć ok. 300 osób.

**Magdalena Knapowska-Niziołek**



Początek robót przy Centrum Biologii Medycznej w sierpniu 2009



Budynek tego kształtu stanie między CKD a Aspirynką



Tak będzie wyglądał nowy akademik i Studium WFiS



Widok po wyburzeniu budynku SWFiS



Wykopy pod fundamenty nowego akademika zaczęły powstawać we wrześniu



Już niedługo bibliotekę wypełnią książki, czasopisma i czytelnicy



Trwają ostatnie prace wykończeniowe w części bibliotecznego CKD

# 50-lecie magisterium

w obiektywie Kazimierza Frysia

## Odnowienie dyplomów magistra farmacji

Uroczystość dla ponad trzydziściorga absolwentów rocznika 1959 odbyła się 27 czerwca 2009 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich. W obecności prorektora prof. Zenona Kokota, dziekana wydziału farmaceutycznego prof. Edmunda Grześkowiaka oraz pań profesor Zyty Płotkowiak i Barbary Zielińskiej-Psui, reprezentujących Stowarzyszenie Absolwentów UMP oraz Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne, dostojni jubileaci zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami odnowienia tytułu magistra farmacji.

W ich imieniu dowcipnie, choć z nutą nostalgii, przemówił mgr Jerzy Siwek. Podkreślił, że jego rocznik miał szczęście studiować w towarzystwie mądrych i dobrych ludzi.

Na zakończenie, gdy okazało się, że znikło gdzieś nagranie Gaudeamus, powtórni magistrzy gromko odśpiewali a capella tę młodzieńczą pieśń studencką. Pod wrażeniem tego wykonania i w dowód swego uznania dziekan wyraził wątpliwość, czy dzisiejsi absolwenci byłiby zdolni do takiego występu.

